

S. Singh z wizytą w naszym kraju

Dziś przybywa do Polski minister spraw zagranicznych Republiki Indii — Swaran Singh.

Złoży on oficjalną wizytę w naszym kraju na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego.
PAP

Minister J. Kaczmarek w Poznaniu

Sprawom kompleksowego rozwoju badań naukowych oraz wyższych uczelni Poznania, poświęcona była wczorajsza wizyta w stolicy Wielkopolski ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki prof. dr. Jana Kaczmarka.

Minister spotkał się rano z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych województwa oraz Poznania, a następnie z pracownikami Oddziału Poznańskiego Polskiej Akademii Nauk. Podczas tego ostatniego spotkania, zapoznano min. J. Kaczmarka z kierunkami rozwoju i tematyką badań prowadzonych przez Oddział Poznański PAN.

Minister przybył następnie do Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, gdzie przysłuchiwał się egzaminom wstępnym na kierunki filozoficzne oraz zwiędził wystawę wydawnictw UAM.

Na posiedzeniu Kolegium
Dokończenie na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
6
LIPCA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 159 (8821)
Cena 50 gr

Pierwszy dzień obrad plenarnego posiedzenia Sejmu

O godz. 14.30 rozpoczęły się wczoraj obrady pierwszego dnia plenarnego posiedzenia Sejmu PRL. Jest to piąte plenarne posiedzenie, pierwszej sesji VI kadencji Sejmu. W ławach Rady Państwa zajęli miejsca jej członkowie z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim. Obecni byli członkowie gabinetu z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem. Wśród posłów — Edward Gierk.

Po otwarciu obrad przez marszałka Sejmu Stanisława Gucwę poseł Edward Babiuch (PZPR) przedstawił w imieniu klubu poselskiego PZPR — poselski projekt uchwały Sejmu PRL o perspektywicznym programie mieszkaniowym.

Z kolei pos. Dyżma Gałąj, popierając w pełni w imieniu klubu poselskiego ZSL przedstawiony Izbie poselskiej projekt uchwały Sejmu o perspektywicznym programie mieszka-

niowym, przedstawił sytuację mieszkaniową na wsi.

Poseł scharakteryzował nasze dotychczasowe osiągnięcia na tym polu oraz określił potrzeby mieszkalności na wsi.

Następnie przemawiał — w imieniu klubu poselskiego SD — pos. Piotr Stefański. Powie działa on, że przedstawiony Izbie projekt ma za sobą poparcie wszystkich członków Stronnictwa Demokratycznego. Poseł przypomniał, że — zgodnie z uchwałą VI Zjazdu

PZPR — program rozwoju budownictwa mieszkaniowego ma kluczowe znaczenie zarówno dla poprawy warunków życia ludności, jak i prawidłowego kształtowania się polityki społecznej. Poseł skoncentrował się w swym wystąpieniu na dwu istotnych elementach przedstawionego Izbie projektu: zasadniczej modernizacji starych zasobów mieszkaniowych i wzroście standardu nowo budowanych mieszkań.

Sejm — na wniosek Konwentu Seniorów odesłał przedstawił Izbie poselskiej projekt uchwały o perspektywicznym programie mieszkaniowym do sejmowych komisji: Budownictwa i Gospodarki Komunalnej oraz Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów — w celu wspólnego rozpatrzenia z zaleceniem, aby komisje te zaprosiły przedstawicieli innych zainteresowanych komisji sejmowych do udziału w rozpatrzeniu projektu.

W drugim punkcie porządku obrad przedstawiono Izbie sprawozdanie sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach, rządzie z wykonania narodowego planu gospodarczego i budżetu państwa wraz z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie abstrakcyjnego dla rządu za okres od 1 stycznia 1971 do 31 grudnia 1971 r.

Głos w tej sprawie zabrał prezes NIK — Mieczysław Mochar, kończąc swe wystąpienie

Dokończenie na str. 2

Sekretarz generalny ONZ przybył do Polski

Na zaproszenie rządu PRL przybył wczoraj do Polski z oficjalną wizytą sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych — Kurt Waldheim.

Program 4-dniowej wizyty przewiduje spotkania sekretarza generalnego ONZ z czołowymi osobistościami polskimi, a także rozmowy polityczne dotyczące aktualnych pro-

gramy krajowej i zagranicznej, sekretarz generalny ONZ wyraził zadowolenie z możliwości przybycia do Polski i przeprowadzenia rozmów z polskimi mężami stanu. Mam nadzieję



blemów międzynarodowych, współpracy Polski z ONZ oraz zbliżającej się XXVII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Powitanie Kurta Waldheima odbyło się w godzinach południowych na warszawskim lotnisku Okęcie. Sekretarza generalnego ONZ, któremu towarzyszył m. in. jego zastępca — Bohdan Lewandowski, powitali: minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski i wiceminister tego resortu — Stanisław Trepczyński.

W oświadczeniu złożonym na lotnisku przedstawicielom

5 bm. przybył do Polski na zaproszenie rządu PRL z oficjalną wizytą sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych — Kurt Waldheim. Na warszawskim lotnisku Okęcie powitali go: minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski i wiceminister tego resortu Stanisław Trepczyński. Na zdjęciu: podczas powitania — Kurt Waldheim (z lewej) i Stefan Olszowski.

CAF — Langda — telefoto

ję — oświadczył Kurt Waldheim — że rozmowy te przyczynią się do dalszego umocnienia wkładu Polski w pracę ONZ.

O godzinie 12.20 sekretarz generalny ONZ złożył w gmachu MSZ wizytę ministrowi spraw zagranicznych — Stefanowi Olszowskiemu. W rozmowie wziął udział wiceminister — Stanisław Trepczyński.

Krótko potem w Pałacu w Jachymowej min. Stefan Olszowski wydał śniadanie na cześć Kurta Waldheima.

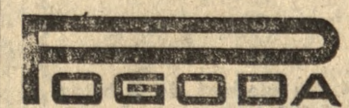
Ze strony polskiej na śniadanie nie przybyli: minister handlu zagranicznego — Tadeusz Olechowski, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Henryk Kisiel, wiceminister spraw zagranicznych — Stanisław Trepczyński, ambasador Eugeniusz Kulaga, dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych — Marian Dobrosielski oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Obecny był również ambasador Austrii w Polsce — J. Proksch. (PAP)

Dymisja rządu francuskiego

W Paryżu podano oficjalnie do wiadomości, że w środę w godzinach południowych podał się do dymisji rząd premiera Jacquesa Chabana-Delmasy. Prezydent Pompidou w specjalnym komunikacie wyraził podziękowanie premierowi za współpracę w ciągu ostatnich 3 lat.

PAP



Polska będzie pod wpływem wiatru, tylko na zachodzie znaczący wpływ zatonki niżowej. Przewiduje się zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, na zachodzie skłonność do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna w granicach od 23 do 28 st. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane z kierunków południowych.

Spotkanie w KW PZPR

Gratulacje dla piłkarzy trenerów i działaczy Lecha

Wiele miłych słów i gratulacji dla piłkarzy, trenerów oraz działaczy Lecha, z okazji awansu drużyny piłkarskiej tego klubu do I ligi, padło wczoraj na spotkaniu z Sekretariatem KW PZPR w Poznaniu.

W swoim wystąpieniu sekretarz KW Jan Pawlak podkreślił, że awans piłkarzy Lecha do ekstraklasy, przyjęty

ich od inauguracyjnego nowego sezonu meczu z Legią Warszawa, a które spędzą na obozie w Wągrowcu. Mówił też o za-

mierzeniach klubu związanych z obchodami 50-lecia istnienia klubu oraz budową kombinatu sportowo-rekreacyjnego przy ul. Bułgarskiej. W imieniu zawodników kapitan zespołu Janusz Stepczak podjęł

Dokończenie na str. 5



Do przybytych na spotkanie w KW PZPR piłkarzy przemawia sekretarz Jan Pawlak.
Fot. — K. Przychodzki

został z ogromną radością przez całe społeczeństwo Wielkopolski, które od wielu już lat czekało na swego reprezentanta w gronie najlepszych drużyn krajowych. Sukces ten przyjęto też z uznaniem w całym kraju, o czym najlepiej świadczy setki telegramów gratulacyjnych, nadchodzących do Poznania ze wszystkich zakątków Polski. J. Pawlak złożył zespołowi piłkarzy mu i jego opiekunom serdeczne gratulacje, życząc im jedno cześnie aby w zbliżających się rozgrywkach I ligi grali tak dobrze, jak w minionym sezonie.

Głos zabierali także sekretarze — Tadeusz Grabski i Jerzy Wojtecki, którzy również skierowali pod adresem lechistów słowa uznania, deklarując na przyszłość, dalszą pomoc tak ze strony władz partyjnych jak i administracyjnych. Obaż mówcy podkreślili, że kibice, których — jak udowodniły ostatnie mecze Lecha w II lidze — mamy bardzo dużo, oczekują od piłkarzy co najmniej utrzymania się w ekstraklasie, a w przyszłości marszu w górę tabeli.

Prezes KKS Lech Wacław Drab przedstawił plany piłkarzy na najbliższe dni, dzielące

PAP-RADIO-INEWK-TELEFONEM
RADIO-INEWK-TELEFONEM-PAP
INEWK-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP-INEWK
PAP-INEWK-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWK-TELEFONEM-PAP

S. Olszowski udaje się do Rumunii

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Rumunii Corneliu Manescu, 10 bm. udaje się z oficjalną wizytą przyjaciela do bratniej socjalistycznej republiki, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Olszowski.

F. Castro na Białorusi

I sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby, premier rządu kubańskiego, Fidel Castro — który przebywa z oficjalną wizytą w ZSRR — odleciał z Moskwy do Mińska, stolicy Białorusi. Na lotnisku Wnu kowo gościa zegnali sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny, premier ZSRR Aleksiej Kosygin i inne osobistości.

Gromyko w krajach Beneluxu

Minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Andriej Gromyko opuścił w środę rano Moskwę i udał się do Holandii, która będzie pierwszym etapem jego wizyty w trzech krajach Beneluxu.

Zdaniem obserwatorów, problemy europejskie, a przede wszystkim przygotowania do konferencji w sprawie bezpieczeństwa będą głównym tematem rozmów ministra Gromyki.

Patoliczew z wizytą w Bonn

Radziecki minister handlu zagranicznego, Nikołaj Patoliczew, udał się w środę samolotem do Bonn, gdzie podpisze porozumienie radziecko-zachodniemieckie o rozwoju stosunków handlowych i współpracy gospodarczej.

Ofensywa sił wyzwoleniczych

W Wietnamie Południowym w dalszym ciągu notuje się dużą liczbę akcji ofensywnych sił wyzwoleniczych. Rzecznik wojskowy w Sajgonie stwierdził w środę rano, że w ciągu minionego doby nastąpiło 137 ataków na stanowiska wojsk południowowietnamskich. Ożywienie walk nastąpiło też w rejonie sajgońskim.

Dalsze zamachy w Ulsterze

W środę rano na przedmieściach Belfastu znaleziono zwłoki dwóch młodych mężczyzn. Tak więc liczba ofiar skrytobójczych morderstw w Ulsterze — od chwili ogłoszenia „rozejmu” przez skrytobójców tymczasowych IRA — wzrosła do dziewięciu.

Prezydent Indii w Jugosławii

W środę rano z 5-dniową wizytą oficjalną przybył do Belgradu

FORUM OPINII-PYTAŃ-ODPOWIEDZI

Jak i co będziemy budować?

Na stronie trzeciej dzisiejszego wydania publikujemy kolejne odpowiedzi na pytania z kontynuowanego przez „Głos” cyklu „FORUM — opinie, pytania i odpowiedzi”.

Tym razem pytania i odpowiedzi dotyczą sprawy powszechnego budownictwa mieszkaniowego. Pytania nadesłali nam czytelnicy, a odpowiedzi na nie udziela sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Tadeusz Grabski.

prezydent Indii Vaharagiri Venkata Giri. Na lotnisku w Belgradzie został powitany przez prezydenta Jugosławii Josipa Broz-Tito i inne osobistości.

Pamiętniki marszałka Koniewa

Wydawnictwo „Nauka” wydało „Notatki dowódcy frontu” marszałka Iwana Koniewa, opisujące wydarzenia wojenne w latach 1943 — 44. Iwan Koniew, bezpośredni uczestnik wydarzeń był wtedy dowódcą Pierwszego Frontu Ukraińskiego. W swej książce opowiada on m. in. o słynnych bojach pod Kurskiem, kiedy wojska radzieckie przejęły inicjatywę strategiczną w swej ofensywie, która doprowadziła do ostatecznego pogromu faszyzmu.

Uznanie dla polskiego eksperta

Cesarz Etiopii Haile Selassie przyjął 4 bm. na audiencji pożądanego polskiego eksperta dr. M. Paszyńskiego, który przez 5 lat był doradcą ministra przemysłu i handlu. Cesarz w uznaniu zasług wręczył Paszyńskiemu pamiątkowy złoty medal.

Spotkanie geografów

W Warszawie odbyło się spotkanie delegacji komitetów narodowych Międzynarodowej Unii Geograficznej z CSRS, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski.

Zdecydowano w czasie spotkania zorganizować w przyszłości wspólne badania instytucji geograficznych krajów socjalistycznych w

zakresie rozwoju i ochrony środowiska człowieka oraz badania nad strukturą przestrzeni społeczno-ekonomicznej tych krajów. Ustalono także program prac na najbliższe lata.

Imprezy polskie w Brazylii

Ostatnio odbyły się w Kurytybie dwie polskie imprezy. W dniach od 21. 6. 72 do 5. 7. 72 r. czynna jest tu wystawa malarstwa dzieł polskich. Cieszy się ona wielkim powodzeniem u publiczności oraz uzyskała pochlebne oceny miejscowej prasy i telewizji. 1 lipca towarzystwo polonijne zorganizowało wspólnie z konsulem PRL imprezę pod nazwą: „Spotkanie z polską sztuką”.

Obsunięcie ziemi w Japonii

Na miasteczko Szigeto w południowej Japonii obsunęło się zbrocze górskie, niszcząc je w znacznym stopniu. Pod zwalami ziemi zginęło wiele osób. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana; 60 osób uznano za zaginione. Są to głównie członkowie ekip ratowniczych, którzy poszukiwali ofiar poprzedniego, niewielkiego obsunięcia się ziemi.

PAP-RADIO-INEWK-TELEFONEM
RADIO-INEWK-TELEFONEM-PAP
INEWK-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP-INEWK
PAP-INEWK-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWK-TELEFONEM-PAP

Polska — Indie

G ościmy w naszym kraju wybitnego polityka i działacza, ministra spraw zagranicznych Republiki Indyjskiej, Sardara Swarana Singha. Ten potomek bitnego plemienia Sikhów od lat młodzieńczych związał się z antykolonialną walką swego narodu, a później w niepodległych już Indiach, współpracował z Jawaharlalem Nehru przy zakładaniu podwalin młodego państwa. Wnikliwy znawca problemów wewnętrznych 550-milionowego kraju stał kolejno na czele różnych resortów. Na stanowisku ministra spraw zagranicznych, które piastuje obecnie po raz drugi, dał się poznać jako realistyczny i elastyczny negocjator. Walory te ujawniły się szczególnie w okresie konferencji taszkienckiej (1966), kładącej kres — przy wydatnym udziale mediacji ZSRR — wojnie indyjsko-pakistańskiej o Kaszmir.

Po zwycięskich wyborach 1970 roku premier Indira Gandhi zaproponowała Swaranowi Singhowi, ówczesnie ministrowi obrony, objęcie kierownictwa ministerstwa spraw zagranicznych w zrekonstruowanym gabinecie. U jej boku kontynuuje minister Singh wytyczoną przez pierwszego premiera Indii politykę niezangażowania, a w jej ramach, zgodnie z narodowymi interesami kraju i zasadami pokojowego współistnienia, rozwija stosunki z krajami socjalistycznymi, co znalazło wyraz m. in. w zawartym ze Związkiem Radzieckim Układzie o Pokoju, Przyjaźni i Współpracy.

Polska, która jedna z pierwszych udzieliła w ONZ poparcia stanowisku Indii w narzuconym im przez Pakistan konfliktie i którą łączą z Indiami zbliżone lub identyczne oceny sytuacji międzynarodowej — przejawia dynamiczną aktywność w stosunkach z odległym geograficznie, ale bliskim nam uczuciowo narodem.

Wizyta ministra Singha jest dobrą okazją do spojrzenia na całokształt tradycyjnych kontaktów polsko-indyjskich, zacieśniających się czy to na forum ONZ, czy w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach. Ważnym krokiem w aktualnej ich fazie stał się styczniowy pobyt w Indiach polskiej delegacji rządowej z wicepremierem Janem Mitregą. Wizyta miała charakter roboczy i przyniosła pierwsze w dziejach naszych stosunków porozumienia, podnoszące współdziałanie na wyższy etap. Na ich podstawie powołano do życia komisję współpracy gospodarczej, mającą działać na rzecz rozwoju dwustronnych stosunków ekonomicznych tak, by do końca 1975 roku nasze obroty z Indiami zostały podwojone.

Rozwija się wzajemnie korzystna wymiana z naszym ważnym partnerem handlowym — Indiami. Importować będziemy z Indii między innymi towary, które sami niedawno tam dostarczaliśmy, jak wagony kolejowe produkowane na polskiej licencji, czy pewne typy obrabiarek. Wspomnijmy o rozszerzonym podpisaniu niedawno programie współpracy w dziedzinie nauki i techniki, kultury i sztuki oraz w zakresie środków masowej informacji. Nie wyczerpuje to zresztą listy naszych wszechstronnych kontaktów i kontraktów.

Wszystko to pozwala sądzić, że wizyta szefa dyplomacji wielkiego kraju Azji, polityka, który przyczynia się do podnoszenia prestiżu międzynarodowego i ciężaru gatunkowego Indii, wniesie cenny wkład w umocnienie owocnej współpracy między narodami nad Wisłą i nad Gangesem.

J. R.

Integracja gospodarcza państw RWPG

Przemysły maszynowe zacieśniają współpracę

Po 25 sesji RWPG w Bukareszcie, wyraźnie zaktywizowała swą działalność stała Komisja Przemysłu Maszynowego RWPG. Wyrazem tego jest 9 zawartych w ciągu ostatniego roku wieloletnich umów o specjalizacji i kooperacji w określonych dziedzinach produkcji przemysłu maszynowego.

We wrześniu ubr. w Moskwie podpisano trzy umowy przewidujące specjalizację i kooperację w produkcji maszyn do wyrobu szkła i ceramiki oraz współpracę przy wytwarzaniu samochodów ciężarowych dużej ładowności; płomem ostatniej sesji komisji w maju br. w Gdańsku było podpisanie 6 dalszych umów tego typu. Do tych one m. in. współdziałania i podziału pracy przy produkcji obrabiarek i urządzeń kuziennych dla przemysłów samochodowego i ciążkowego, obrabiarek dla przemysłu narzędziowego, a także specjalizacji w produkcji ciążkowych maszyn rolniczych, kompletnych obiektów chemicznych oraz statków i jednostek żegluga śródlądowej. Istotne znaczenie ma powyższe wcześniej decyzyjnym o wspólnym planowaniu w ramach RWPG produkcji obrabiarek do metalu, co sprzyja dalszemu szybkiemu postępowi w pracach nad wspólnymi konstrukcjami i unifikacją tych maszyn, stanowiących podstawowe środki produkcji dla samego przemysłu maszynowego.

HUMOR I SATYRA



— Czy wierzysz, że ja byłem kiedyś pilotem akrobatycznym?

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruzsona

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AR 6 VII 1972 Nr 159 (8821)

Więcej wędlin, serów, masła, piwa i koncentratów

Przemysł spożywczy w I półroczu

Z jakimi efektami ekonomicznymi zamknęliście pierwsze półrocze waszej działalności produkcyjno-ekonomicznej? — oto jednorazowe pytanie jakie zadaliśmy kilku kierownikom i dyrektorom zakładów przemysłu spożywczego Poznania i woj. poznańskiego. Uzyskane odpowiedzi świadczą, że wymienione niżej przedsiębiorstwa, w mniejszym lub większym stopniu, zakończyły półrocze 1972 z dobrymi wynikami, wszystkie dały zwiększoną produkcję towarową na rynek krajowy i na eksport.

Posiedzenie Sejmu

Dokończenie ze str. 1

powiedział on, że Najwyższa Izba Kontroli wnosi o udzielenie rządowi absolutorium za okres od 1 stycznia 1971 do 31 grudnia 1971 r.

Następnie w obradach Sejmu nastąpiła 30-minutowa przerwa.

Po przerwie pos. Alojzy Melich (PZPR) — w imieniu Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów — przedstawił sprawozdanie tej komisji z wykonania narodowego planu gospodarczego i budżetu państwa w 1971 r.

Pos. Leon Janeczak — przemawiając w imieniu klubu poselskiego ZSL — zgłosił poparcie swego klubu dla wniosku w sprawie zatwierdzenia sprawozdania rządu za rok 1971.

Posel omówił znaczenie ubiegłorocznych decyzji kierownictwa PZPR i ZSL w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa dla wykonania planowych zadań w tej gałęzi gospodarki narodowej.

Przypomniał także, iż narodowy plan gospodarczy na rok 1971 został wykonany z nadwyżką we wszystkich podstawowych wskaźnikach. (PAP)

W chwili, gdy oddajemy niniejszy numer do druku obrady Sejmu trwają.

Przyszły premier Japonii?

Znany polityk, Kakuei Tanaka został we wtorek wybrany przewodniczącym rządzącej partii liberalno-demokratycznej. Zgodnie z procedurą oznacza to automatyczną nominację na stanowisko premiera Japonii na trzy następne lata. (PAP)

Poszukiwanie świadków

W Wilczych Łaskach pow. Szececin (niem. nazwa Wulfslatzke, Kreis Neustettin) jesienią 1943 r. został przez gestapo powieszony pochodzący z Wilczego Polaka o imieniu Bolesław, wówczas w wieku około 30 lat, który jako żołnierz we wrześniu 1939 dostał się do obozu jenieckiego w Czarnej (Stalag II B Hammerstein), skąd po tzw. zwolnieniu z niewoli skierowano go jako cywilnego robotnika przy masowego do pracy na gospodarstwie rolnym w Wilczych Łaskach.

Kto posiada jakiegokolwiek wiadomości o osobie powieszzonego Polaka i jego tragicznym losie, winien o tym zawiadomić Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Koszalinie, ul. Lampiego 34.

Po konferencji w Simli

Porozumienie indyjsko-pakistańskie jest sukcesem obu stron

Szczyt w Simli w dniach 28 czerwca — 2 lipca był siódmą konferencją przywódców Indii i Pakistanu. Obserwatorzy polityczni w Indiach podkreślają, że żadne dotychczasowe indyjsko-pakistańskie spotkanie na najwyższym szczeblu, nie było tak burzliwe, na żadnym nie omówiono tak wielu problemów.

Dokument podpisany w Simli jest syntezą obu stanowisk. Stanowisko pakistańskie zostało uwzględnione, gdyż porozumienie w Simli stanowi jedynie pierwsze stadium ogólnego rozwiązywania sporów między oboma krajami. Układ przewiduje kontynuowanie wysiłków obu stron, których punktem kulminacyjnym ma być kolejna konferencja na szczycie, tym razem w Pakistanie. Prezydent Bhutto zaprosił już Indirę Gandhi. Konferencję tę poprzedzi spotkanie na niższym szczeblu.

Indyjska propozycja osiągnięcia szerszego porozumienia została w czasie rozmów zmodyfikowana w ten sposób, że

— jak twierdzą koła dobrze poinformowane — rozbito ją na dwie części. Porozumienie w Simli obejmuje pierwszą jej część, druga część powinna być przedmiotem obrad kolejnej konferencji. Stanowisko indyjskie zostało uwzględnione w Simli w 2 punktach — po pierwsze została utrzymana linia kontroli w Dżammu i Kaszmirze; po drugie poprzez stwierdzenie, że „żadna strona nie będzie dążyć do zmiany tej linii w sposób jednostronny, bez względu na różnice w stanowiskach”. Porozumienie mówi ponadto o wyrzeczeniu się „groźby użycia siły, bądź użycia siły w celu pogwałcenia tej linii”. (PAP)

Załoga Poznańskich Koncentratów Spożywczych „Amino” plan półroczny zrealizowała w 108,7 proc., a plan sprzedaży w 101,1 proc., stając się na rynek 8 tysięcy ton różnego rodzaju wyrobów w swojej specjalności. W ramach akcji „20 miliardów” zobowiązania „Amino” opiewają na sumę 70 mln zł, a wykonanie tego zobowiązania przekracza już 50 procent.

Załogi 16 zakładów podległych Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Spożywczych Przemysłu Terenowego plan produkcji wykonały w 105,6 proc. Wartościowo przewidywano w planie produkcję za 615 mln zł, zrealizowano natomiast za 650 mln zł. Zobowiązanie w akcji „20 miliardów” załogi wykonały już w ponad 50 procentach.

Załogi przedsiębiorstw zgrupowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Mięsnego założenia planowe pierwszego półrocza wykonały ze znaczną nadwyżką. Np. plan produkcji wędlin wykonano w 112,8 proc., dając na rynek krajowy o 25 procent towarów więcej, niż w pierwszym półroczu 1971 r.

Piwo, to napój bardzo popularny w okresie letnich upałów. Z zadowoleniem więc od

Przed Złotem Młodych Przdowników

W Łodzi trwają przygotowania do zbliżającego się Ogólnokrajowego Złota Młodych Przdowników Pracy i Nauki. M. in. trzy tutejsze fabryki jedwabnicze: „Południowa”, „Pierwsza” i „Wróblewskiego”, kooperując ze sobą, wykonały — poza planową produkcją — dla uczestników i gości złota 10 tys. chust z okolicznościami napisem i herbem Łodzi. Jedwabne apaszkę we wszystkich kolorach tęczy staną się miłą pamiątką z tej wielkiej młodzieżowej imprezy organizowanej we włocławskiej stolicy.

Dziennikarze i drukarze przygotowują się do wydawania specjalnej gazety pt.: „Echo Złotu”. Ukazywać się ona będzie od 19 do 23 bm., informując o aktualnych wydarzeniach i imprezach złotych. (PAP)

Z „Głosem” na wczasy

Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” przyjmuje zamówienia na „prenumeratę wczasową”

„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Wpłaty należy dokonać 10 dni przed terminem realizacji na konto PUPIK „Ruch” nr 5-6-151 w I Oddziale PKO w Poznaniu. Opłata wynosi 0,50 zł za każdy zamówiony egzemplarz. Na odwrocie blankietu prosimy zaznaczyć dokładny adres wysyłkowy i termin do stawy.

Zakłady pracy posiadające własne ośrodki wczasowe mogą zamawiać „Głos Wielkopolski” we wszystkich powiatowych jednostkach „Ruch” na dowolny okres z dostawą pod wskazanym adresem.

Sprostowanie

W naszej wtorkowej informacji o dobrych wynikach pracy w I półroczu załogi „Wiepofamy”, znalazł się — z winy autora — przykry błąd. Prawda jest, że w rezultacie racjonalniejszej gospodarki materiałami zmniejszono tam zapasy o 5 mln zł. Nieprawda jest natomiast, że część tej kwoty dyrekcja przeznaczyła na cele socjalne. Nie istnieje taka zasada. Przepraszamy. (k)

KRONIKA DNIA

Rozstrzygnięto konkurs na hotel „Orbis”

We wtorek rozstrzygnięto konkurs SARP-u na projekt nowego hotelu „Orbis” w Poznaniu. Złokalizowano go między ulicami Kościuszki, Marchlewskiego, Niezłomnych i Dzierżyńskiego. Pierwszą nagrodę otrzymał zespół architektów: J. Buszkiewicz (główny architekt Poznania), J. Kopydłowski i Z. Stepiński. Pierwsze wyróżnienie uzyskał zespół architektów: H. Wierciński, J. Szatankiewicz, H. Glaeser, B. Bylicki i W. Tomaszewski — z Wojewódzkiego Biura Projektów. Drugie i trzecie wyróżnienie otrzymały zespoły „Miastoprojekt”: J. Łalkowski, H. Marcinkowski, P. i B. Namysłowie oraz J. Filipiak, H. Jarosz, Z. Skupniwicz, W. Milewski, J. Sternal.

Makiety i plany projektów oglądać będzie można na wystawie w siedzibie SARP-u przy Starym Rynku. (jk)

Jubilaci

w Filharmonii Poznańskiej

W Filharmonii Poznańskiej odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia nagród jubileuszowym artystom muzykom o długoletnim stażu pracy artystycznej. Altowiolista Filharmonii Poznańskiej Marian Skłodanowicz otrzymał taką nagrodę za 40-lecie pracy artystycznej, a 8 muzyków — instrumentalistów za 25-lecie pracy w orkiestrze. (ob)

Minister J. Kaczmarek w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

Rektorów, w którym wzięli również udział sekretarz KW PZPR Jan Pawlak oraz przewodniczący Prezydium RN Poznania — Stanisław Cozaś, przedłożono Ministrowi raport o stanie nauki w Poznaniu oraz zapoznano z kierunkami rozwoju wyższych uczelni. Przewodniczący S. Cozaś, który referował te zagadnienia, podkreślił osiągnięcia poznańskich naukowców, którzy w niektórych dziedzinach (np. matematyka, fizyka, chemia), zrobili bardzo wiele i znajdują się w czołówce krajowej. Na uwagę zasługują również współpraca Politechniki Poznańskiej z zakładami przemysłowymi oraz podobne rezultaty WSE i WSR.

W dyskusji, wskazywano na konieczność szczegółowego przeanalizowania programu inwestycji na poszczególnych uczelniach, tak aby jego realizacja przyniosła możliwie największe korzyści dla Poznania i Wielkopolski. Głos za brał również prof. dr Jan Kaczmarek, który podkreślił, że resort dąży do ukierunkowania pracy naukowej w poszczególnych regionach kraju. M. in. zadeklarował pomoc w wysokości 2,5 mln zł na badania dla naszego regionu poznańskiego. Minister poinformował również, że z uwagi na duże osiągnięcia we współdziałaniu z naukowymi wyższymi uczelniami z zakładami pracy, w październiku br. odbędzie się w Poznaniu krajowa narada naukowców i praktyków, poświęcona właśnie zagadnieniom współpracy.

Na zakończenie swojego pobytu w Poznaniu prof. dr J. Kaczmarek zwiedził niektóre obiekty naukowe uczelni. (s)

Przed szczytem turystycznym

Pamiętajmy o zasadach obowiązujących przy wyjazdach do NRD

Minęło pół roku od momentu wejścia w życie umowy o przekraczaniu granicy między Polską i NRD. Nowe, uproszczone zasady spotkały się z uznaniem społeczeństw obydwu państw. W ciągu 6 miesięcy granicę na Odrze i Nysie przekroczyło blisko 4 mln Polaków i ponad 3 mln obywateli NRD.

Wprowadzone udogodnienia umożliwiły więc rozwój masowej turystyki między Polską i NRD. Występujące przy tak wielkim ruchu pewne braki w zakresie bazy noclegowej, gastronomicznej itp. są systematycznie usuwane.

Dla uniknięcia nieporozumień oraz usprawnienia ruchu na przejściach granicznych przypominamy podstawowe zasady obowiązujące przy wyjazdach do NRD.

Dokumentami uprawniającymi do przekroczenia granicy i pobytu w NRD w okresie do trzech miesięcy są dowody osobiste oraz tymczasowe zaświadczenia tożsamości, posiadające odpowiednią pieczęć, uzyskaną we właściwej dla miejsca zamieszkania komendzie MO oraz paszporty zbiorowe.

Wymiana złotych na marki

winna być dokonywana przed przybyciem na granicę, a nie w kasach na przejściach granicznych.

Jedynie w niezbędnych przypadkach należy korzystać z kas wymiany na przejściach granicznych.

Przy wyjazdach zbiorowych organizator zobowiązany jest bezwzględnie zapewnić grupie pilota lub przewodnika oraz opracować program pobytu, zapewniając uczestnikom wszelkie świadczenia w NRD.

Przestrzeganie tych zasad usprawni ruch na przejściach granicznych, który w miesiącach wakacyjnych osiągnie większe niż dotychczas rozmiary. (PAP)

Krowie trojaczki

W gospodarstwie należącym do Józefa Dudzika w Długopolu Dolnym pow. Bystrzyca Kłodzka krowa dała niezwykle rzadki przychówek w postaci trojaczki różnej płci. Czują się one dobrze i zdaniem weterynarza wyrosną na piękne sztuki. (PAP)



Jak i co będziemy budować?



**Na pytania odpowiada
Tadeusz Grabski
sekretarz KW PZPR
w Poznaniu**

P przed kilku tygodniami w „Forum Opinii — Pytań — Odpowiedzi” zaprosiliśmy Czytelników do wymiany poglądów, tym razem na temat budownictwa mieszkaniowego. Temat to frapujący nie tylko dla kandydatów do własnego domku, czy spółdzielczego mieszkania.

Na kwietniowym V Plenum KC PZPR, kiedy rzucono hasło „Zbudujemy drugą Polskę”, zostało ono wsparte dogłębną analizą dotychczasowych niedomogów budownictwa i wytyczeniem głównych kierunków działania w tym zakresie na najbliższe dwudziestolecie. W ten sposób partia dała początek wszechstronnemu programowi ogólnospołecznemu, u którego podstaw legło stwierdzenie, że budownictwo mieszkaniowe jest czynnikiem dynamizującym rozwój naszej gospodarki, jej produkcyjnych możliwości oraz jest istotnym składnikiem powszechnej konsumpcji.

„Warunki mieszkaniowe to jedna z najważniejszych przesłanek awansu kulturalnego i cywilizacyjnego ludzi oraz realizacji humanistycznych celów, jakie stawia socjalistyczny ustrój” — mówił m. in. Edward Gierek w swym wprowadzeniu do dyskusji na V Plenum. Praktycznym rozwinięciem tej myśli było wytyczenie celu perspektywicznego działania — samodzielnego mieszkania dla każdej rodziny.

Zrozumiałe, że program ten, budząc powszechną aprobatę, wywołał zarazem potrzebę wymiany poglądów oraz wiele pytań, dotyczących szczegółów realizacji tych zadań także na gruncie wielkopolskim. Zachęciliśmy do tego naszym kolejnym „FORUM”, do którego Czytelnicy zaadresowali wiele swoich uwag, pytań, wątpliwości.

Nie zabrakło również listów z indywidualnymi przykładami kłopotów i niepowodzeń oraz prośb o interwencje. Przekazaliśmy te listy kompetentnym instytucjom, skąd autorzy otrzymają wyjaśnienie swych problemów, poradę lub odpowiedź na szczegółowe pytanie.

Zarazem wszystkie wypowiedzi i poruszone kwestie posłużyły nam do sformułowania kilku ogólniejszych pytań, na które odpowiada Tadeusz Grabski — sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

— **Mamy zbudować „drugą Wielkopolskę” w ciągu kilkunastu lat — ale z czego, skoro brak na miejscu tak podstawowego surowca jak kruszywo, na którym opiera się nowoczesne budownictwo. Jednocześnie jest dosyć w regionie gliny (stąd popularny chłopski wypał cegły), którą należałoby w szerszym zakresie wykorzystywać do produkcji kruszywa ceramicznego. Czy rysują się takie perspektywy dla wielkopolskiego budownictwa?**

— Niedostatki złóż kruszywa naturalnego w Wielkopolsce nie ograniczają rzecz jasna rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w naszym regionie, podobnie jak fakt nieposiadania cementowni. Zaden z regionów kraju nie jest zresztą uprzywilejowany większymi rozmiarami budownictwa mieszkaniowego tylko z racji posiadania na swoim terenie odpowiednich zakładów produkujących materiały budowlane. Rozmiary budownictwa mieszkaniowego są bowiem określane według społeczno-gospodarczych potrzeb.

Ponieważ jednak szacuje się udokumentowane złoża kruszywa naturalnego w kraju na 20 — 25 lat, zachodzi konieczność szybkiego wzrostu produkcji kruszywa łamanych i kruszyw sztucznych, w tym na bazie gliny. Aktualnie stosuje się w Wielkopolsce glinoporyt i keramzyt. Trzeba jednak powiedzieć, że znaczenie tych rodzajów kruszywa sztucznego nie polega głównie na poprawie ilościowego bilansu kruszywa, lecz na ich właściwościach fizycznych. Glinoporyt i keramzyt są kruszywami lekkimi, stosowanymi do produkcji lekkich betonów.

W Wielkopolsce uruchomiono dotychczas jedną wytwórnię glinoporytu o zdolności produkcyjnej 25 tys. m³. Glinoporyt stosują obecnie u nas przedsiębiorstwa budownictwa rolniczego. Można sądzić, że ulepszenie technologii (wypalanie na taśmach spiekalniczych zamiast w piecopanwach) i jakości produkcji przyspieszy budowę następnych wytwórni glinoporytu. Co do keramzytu, to rozważa się budowę dużej fabryki o zdolności 350 tys. m³ keramzytu i 150 tys. m³ glinoporytu. Jest to jednak bardzo kosztowna inwestycja.

— **Poza podstawowymi materiałami budowlanymi potrzebna jest jeszcze grupa wyrobów (sto-**

larka okienna i drzwiowa, armatura, materiały instalacyjne itp.), na które zapotrzebowanie wzrośnie w przyszłości w dwójnasób. Czy przemysł przygotowuje się do tego w oparciu o bilans tradycyjnych surowców, czy szuka wydajniejszych nowatorskich rozwiązań (tworzywa sztuczne). Jak można wykorzystać potencjał i pomysłowość, tkwiące w naszej drobnej wytwórczości?

— Uchwała V Plenum KC PZPR określa wyraźnie docelowe rozmiary produkcji różnych materiałów, niezbędnych budownictwu mieszkaniowemu, jak stolarka, instalacje sanitarne, tworzywa sztuczne, zalecając jednocześnie poprawę ich jakości i estetyki. Planuje się więc w związku z tym budowę nowych zakładów w przemyśle chemicznym (płytki i wykładziny podłogowe), w przemyśle maszynowym (grzejniki, wanny, zlewomywaki, armatura sieci domowej), w przemyśle drzewnym (tapety) i w przemyśle lekkim.

Resort budownictwa przygotowuje zasadniczą reorganizację przemysłu stolarki budowlanej, rozszerzając jego zakres działania o: produkcję stolarki z metalu i tworzyw sztucznych oraz produkcję okuć budowlanych, produkcję mebli wbudowanych i kuchennych oraz meblów szafek, produkcję kompletów elementów z drewna i materiałów drewnopochodnych dla budownictwa domków jednorodzinnych wraz z ich montażem.

W realizacji naszych zamierzeń w dziedzinie przygotowania produkcji wyrobów, niezbędnych dla nowoczesnego budownictwa mieszkaniowego może i powinna odegrać znaczącą rolę nasza drobna wytwórczość, zwłaszcza w produkcji elementów wyposażenia mieszkań jak: lampy, abażury, stojaki i wieszaki na kwiaty, przedmioty dekoracyjne, meble balkonowe i inne wyroby o urozmaiconym, estetycznym i modnym wzornictwie. Trzeba zresztą stwierdzić, że propozycje naszych zakładów w tym względzie są coraz ciekawsze.

— **Postęp techniczny w budownictwie ma przyspieszać tempo produkcji, zarazem jednak do tej pory zwiększał on jej koszty. Czy to jest**

nieuniknione? Kto bada koszty i analizuje? Czytelnicy zwracają uwagę na występujące jeszcze marnotrawstwo mocy przerobowych, materiał, na niską wydajność pracy, dopatrując się przyczyn tego w niewłaściwej organizacji. Czy są już efekty dotychczasowych eksperymentów organizacyjnych w budownictwie, które powinny się złożyć na stworzenie doskonalszego systemu organizacji pracy i zarządzania?

— Odpowiadając na to pytanie pragnę na wstępie stwierdzić, iż postęp techniczny w budownictwie mieszkaniowym nie jest ani wyłączną, ani główną przyczyną wzrostu ceny mieszkań. W porównaniu do ceny obiektów mieszkalnych zrealizowanych metodą tradycyjną, ceny np. podobnych obiektów w technologii wielkopłytowej różnią się tylko o około 2 proc. Natomiast duże różnice występują w odniesieniu do budynków wysokich. W stosunku do cen budynków 5 kondygnacyjnych, cena jednostkowa dla budynku 11 kondygnacyjnego na poznańskich Ratajach jest wyższa o 22 proc., a analogicznie na Winogradach, w odniesieniu do obiektów 13 kondygnacyjnych, o 27 proc.

Dzieje się tak z różnych przyczyn. Jedną z nich są zmiany cen zaopatrzeniowych, których sens ekonomiczny ma charakter szerszy w skali gospodarki narodowej. Porównania obecnych cen z cenami np. sprzed 1966 roku nie dają ponadto podstawy do twierdzeń, o dużym ich wzroście, gdyż standard jakościowy i wyposażeniowy z okresu tzw. budownictwa oszczędnościowego nie jest porównywalny ze standardem obecnym.

Faktem jest, że nowe techniki budowania mieszkań nie wyraziły się jak dotąd spadkiem nominalnych cen jednostkowych. Aktualny etap zmian technologicznych sposobów budowania jest dopiero początkiem szerszej pojętego postępu technicznego w budownictwie mieszkaniowym. Pozwolił on dotychczas zwiększyć wydajność pracy, a tym samym złagodził odczuwalny od wielu lat deficyt siły roboczej w budownictwie. Oczekiwane efekty obniżania cen będą miały niewątpliwie miejsce w przyszłości w wyniku stosowania dalszego postępu technicznego oraz ekonomicznego przede wszystkim na drodze zwiększenia skali produkcji.

Na koszty własne produkcji budowlanej mają również wpływ wspomniane w pytaniu zjawiska marnotrawstwa materiałów oraz braku dyscypliny pracy. Jednakże i w tym zakresie obserwujemy wyraźną poprawę. Likwidacji tych nieprawidłowości sprzyja stwarzany klimat „dobrej roboty” przez same załogi, organizacje partyjne i kierownictwa przedsiębiorstw. Poza tym, wdrażane obecnie zmiany metod zarządzania w budownictwie przyczyniać się będą do dalszego, skutecznego ograniczania tych objawów niegospodarności.

— **Wobec długoletnich oczekiwań na spółdzielcze mieszkanie ludzie gotowi są uczynić wiele aby te terminy dla siebie skrócić. Wśród załóg budowlanych wykorzystano tę aktywność zapewniając im część mieszkań z ich ponadplanowej produkcji. Czy nie warto by na podobnej zasadzie wykorzystać inicjatyw samych spółdzielców? W związku z brakiem siły roboczej w budownictwie jeden z Czytelników proponuje stworzenie spółdzielczego banku pracy: w zamian za określoną pomoc przy budowie spółdzielca mógłby ubiegać się o wcześniejsze uzyskanie mieszkania.**

— Zawarta w pytaniu propozycja ma duże znaczenie dla skracania długoletnich oczekiwań na własne mieszkanie. Dlatego też musi być z największą uwagą rozpatrzona. Obecnie, pomysł jednego z czytelników stworzenia „spółdzielczego banku pracy” jest wykorzystany w ograniczonej postaci, w formie patronatu młodzieży zrzeszonej w ZMS nad budownictwem mieszkaniowym. Patronat ten ma przewagę nad innymi formami „banku pracy”, gdyż posiada realne podstawy materialne: korzysta z zaoszczędzonych materiałów budowlanych (w produkcji budowlanej i w przemyśle materiałów budowlanych) oraz opiera się na fachowych kadrach budowlanych z kół ZMS w przedsiębiorstwach budowlanych.

— **Budownictwo jednorodzinne wpłynie w dużej mierze na rozwiązanie problemu mieszkaniowego, co ma np. szczególne znaczenie dla Wielkopolski, krainy 101 miast i miasteczek. Gdzie ta forma budownictwa powinna się u nas rozwijać najintensywniej jako podstawowa metoda poprawy warunków mieszkaniowych ludności? Co należy czynić aby ją upowszechnić? Czytelnicy pod-**

powiadają: rozwinąć produkcję regionalną typowych i lekkich elementów prefabrykowanych, usprawnić działalność zakładów materiałowych i służb architektoniczno-budowlanych, zorganizować sieć wypożyczalni narzędzi i prostych maszyn oraz poradnictwa.

— Uważamy, że budownictwo jednorodzinne powinno rozwijać się wszędzie; nie tylko w małych miastach i na wsi, ale także w granicach Poznania. Względnie ekonomiczne nakłady jednakże obecnie rozwijać najintensywniej budownictwo jednorodzinne w małych miastach i na wsi, ponieważ wydajne technologie budownictwa wielorodzinnego wymagają dużej koncentracji potencjału wykonawczego na skalę co najmniej kilkunastotysięcznych osiedli mieszkaniowych.

Wytyczone na kwietniowym Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR kierunki działania w dziedzinie rozwoju jednorodzinne budownictwa są w pełni zgodne z propozycjami czytelników. Obecnie więc chodzi o to, by skutecznie realizować obraną drogę postępowania, by podejmować lokalne inicjatywy w zakresie stwarzania warunków dla tego budownictwa. A to zależy w dużym stopniu od sprawności działania i zaangażowania rad narodowych i polityczno-gospodarczych kierownictw zakładów.

W ostatnim okresie obserwujemy znaczną aktywność administracji terenowych w zakresie wyznaczania terenów pod budownictwo jednorodzinne. W miastach województwa poznańskiego udostępniono w 1971 roku 943, a w 1972 blisko 2.000 działek. W Poznaniu dla jednorodzinne budownictwa zakładów pracy wyznaczono dotąd 8 lokalizacji o łącznej powierzchni 33,5 ha.

Na razie budownictwo jednorodzinne może najszybciej rozwijać się na bazie istniejących i nowych wytwórni elementów prefabrykowanych, stosowanych w technologii tradycyjnej. Realizacja tej formy budownictwa winna mieć jednak charakter zorganizowany. Najlepiej funkcję tę mogą spełnić Zakładowe Komitety Budowy Domków Jednorodzinnych i Spółdzielnie Mieszkaniowe, które powinny zapewnić zainteresowanym drobny sprzęt budowlany, fachową pomoc, oraz sprawniejsze dostawy materiałów.

— **Intensywnemu nowemu budownictwu musi towarzyszyć również aktywna ochrona dotychczasowych budynków oraz modernizacja dla tworzenia w starych domach samodzielnych lepiej wyposażonych mieszkań. W ten sposób zmniejszyć się może również liczba kandydatów do spółdzielczych mieszkań. Co w tym zakresie należałoby uczynić w naszym zurbanizowanym regionie?**

— Stan techniczny istniejących zasobów mieszkaniowych w regionie jest ogólnie biorąc — zły. Program podwojenia zasobów mieszkaniowych w latach 1971 — 1990 określa specyficzną politykę remontową, nakazującą efektywne wykorzystywanie środków na remonty kapitalne starych budynków i ich skoordynowanie wieloletnie z planami przebudowy miast, wymagających wielu wyburzeń. Przewiduje się, że w latach 1971 — 1990 ulegnie likwidacji 34.000 mieszkań w Poznaniu, to jest przeszło połowa zasobów mieszkaniowych z roku 1950. W miastach województwa poznańskiego wyburzy się 57.000 mieszkań, czyli blisko 40 proc. posiadanych zasobów mieszkaniowych, które te miasta posiadały w 1950 roku. Od gospodarki remontowej wymaga się więc rozważnych decyzji co do kapitalnych remontów i modernizacji obiektów mieszkalnych starej substancji.

Nakłady na remonty kapitalne (i modernizacyjne) w miastach województwa poznańskiego wyniosą tylko w bieżącej 5-letce blisko 1,2 miliarda zł, co odpowiada wartości 10.000 nowych mieszkań. Odpowiednie nakłady w Poznaniu wynoszą blisko 650 milionów złotych. Ale największe nawet rozmiary nakładów na remonty nie rozwiążą tego złożonego problemu. Odpowiedzialne zadania ochrony substancji mieszkaniowej spoczywają na administracjach domów. W tej dziedzinie o wiele więcej niż dotychczas gospodarskiej troski winny wykazać komitety blokowe, wykorzystując swoje społeczne funkcje dla kontroli prawidłowej eksploatacji mieszkań, egzekwowania obowiązków lokatorów a także kontroli społecznej działalności służby konserwacyjno-remontowej administracji domów mieszkalnych.

Rozmawiali:
PIOTR CHOJNACKI i ZBILUT SEK



Winogradi — jeden z większych w Poznaniu plac budowy bloków mieszkalnych.
Fot. — K. Przychodzki

Granica przyjaźni

W maju bieżącego roku, pod czas trwających w Bonn rozgrywek o sposób ratyfikacji układów NRF ze Związkiem Radzieckim i z Polską, pewien poważny urzędnik zachodnoniemiecki — nota bene zwolennik normalizacji stosunków z krajami socjalistycznymi, nawiązując do gróźb CDU stordedowania ratyfikacji, stwierdził:

— A jednak mimo wszystkich przeszkód, jakie występują w normalizowaniu przez nas stosunków z Polską na szczeblu między państwowym, jestem optymistą. Bowiem społeczeństwa obu krajów, są we dług mnie już zdolne do coraz pełniejszego przewidywania dotychczasowych uprzedzeń i nieprzyjaźni. Pan miał okazję przekonać się o zmianach, w tym zakresie, w społeczeństwie zachodnoniemieckim. A ja, przebywając rok temu w Polsce, nie dostrzegłem dawnych, zrozumiałych zresztą, niechęci wobec Niemca jako takiego. Muszę przyznać, że byłem tym nawet zaskoczony. Czyż tłumaczyć tak daleko posunięte zmiany? Leczącym wpływem czasu?

— Słyszę — odrzekłem — że decydującą rolę spełniła w tym dziele NRD. Ścisłej mówiąc — te siły społeczeństwa niemieckiego pomiędzy Odrą a Łabą, których państwową emanacją jest NRD. Przede wszystkim komuniści niemieccy. Ich wysiłek, podjęty tuż po zdruzgotaniu hitleryzmu, nakierowany na to, by zapoczątkować i dokonać zwrotu w stosunkach niemiecko - polskich, a tą drogą również polsko - niemieckich. W rezultacie owej niełatwej pracy politycznej, której ważkim instrumentem stała się antyimperialistyczna państwowość, nastąpił rzeczywisty przełom w stosunkach i między państwowymi i między ludzkimi. A teraz, jak gdyby ironią losu, z efektów tego, co w tej dziedzinie już zostało dokonane, korzystają częściowo strona zachodnoniemiecka. Jakkolwiek sama jest mocno, bo o 22 lata, opóźniona w dziele normalizowania stosunków z Polską, drogą wytyczoną przez NRD. Co więc ceł — choć częścią składową źródeł zachodnoniemieckiej wrogości do NRD była również wrogość do tak odważnego to

rowania drogi nowym stosunkom niemiecko - polskim...

„Najpilniejszym naszym obowiązkiem jest zgotowanie końca wszystkim tendencjom lub nastrojom nienawiści do narodu polskiego (...). Wówczas to, w ślad za zbliznianiem się ran wojny, będzie wyrastał prawdziwie przyjaźny stosunek między naszym narodem, a narodem polskim”.

Ten program przełomu w stosunkach niemiecko - polskich pochodzi z lata 1945 roku. Był programem niemieckich komunistów. Realizowanym — w miarę możliwości — jeszcze przed powstaniem w październiku 1949 roku Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przejętym też przez antyimperialistyczną państwowość niemiecką. Wcielany przez nią w życie.

Już w pierwszej deklaracji nowej władzy, została zawarta zapowiedź poszanowania również granicznych postanowień poczdamskich. Zapowiedź — co tu dużo mówić — bezkompromisowa. Boć przecież wówczas jeszcze mnóstwo Niemców, mieszkających między Odrą i Łabą — mimo wstrząsu 1945 roku — wciąż jeszcze było o-czadzianych tradycyjnie antypolski mi pozostałościami ideologii imperialistycznej. W dodatku przeciw zobowiązaniu poszanowania zachodniej granicy Polski wydawać się mogło wielu z nich tym bardziej kontrowersyjne, że już uprzednio siły antypolskie odwetu zdobyły wraz z powstaniem zachodnoniemieckiej państwowości — NRF, instrument kontynuowania tradycji.

Ale nie skończyło się na zapowiedziach. Już 6 czerwca 1950 roku podpisana została w Warszawie obustronna deklaracja rządów Polski i NRD stwierdzająca: „Obie strony po stanowiły dokonać drogą porozumienia, w okresie miesięcznym wytyczenia ustalonej i istniejącej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej...”. Dokładnie w miesiąc później, 6 lipca 1950 roku, została zawarty w Zgorzelcu układ o wytyczeniu w terenie granicy, której podstawę praw na stwożyły postanowienia poczdamskie o powrocie Polski nad Odrę i Nysę Łużycką.

Dziś, po 22 latach, granica ta jest rzeczywistą granicą pokoju i przyjaźni. Jest, ponieważ polityka NRD po zawarciu układu była wyrazem konsekwentnej realizacji postanowień uchwał poczdamskich



Wspólna kontrola dokumentów na przejściu granicznym między Polską i NRD w Mużakowie, pow. Żary.

Fot. — CAF

w zakresie walki przeciwko imperializmowi niemieckiemu. Jego ideologii i próbom zakłócenia rzeczywistego procesu normalizacji, którego podstawowym aktem był układ zgorzelecki. Którego proces znalazł wyraz nie tylko w między państwowych układach o przyjaźni. Został też uwieczniony rzeczywistym dobrosąsiedzkim współżyciem obu narodów. Dowodem tego rzeczywistego dobrosąsiedztwa, jak że przekonywającym nawet byłych sceptyków, jest półroczna już, praktyka realizacji umowy o między PRL a NRD o bezpasportowych podróżyach obywateli obu państw. Jest to ważki, historyczny, krok na drodze umacniania przyjaźni między społeczeństwami Polski i NRD.

Igrzyska, albo dymisja

Po uchwaleniu przez Międzynarodowy Kongres w Paryżu wznowienia Igrzysk Olimpijskich i urzędzeniu pierwszych w 1896 r. w Atenach, rozpoczęto rozmowy na ten temat z rządem greckim.

Premier grecki Tricoupis nie chciał słyszeć o żadnych igrzyskach. Zwracał uwagę, że sytuacja gospodarcza Grecji jest bardzo ciężka, kraj musi zaciągnąć duże pożyczki, kasa państwowa jest pusta i urządzenie kosztownych igrzysk, wierzyciele Grecji będą uważali za zbędny luksus. Opozycja parlamentarna była natomiast innego zdania. Rozgorzał zacięty opór, który szerokie echo znalazł w prasie.

Tymczasem zdołano zdobyć zwolennika Igrzysk w osobie następcy tronu księcia Konstantyna, który w tym czasie sprawował władzę w zastępstwie ojca, króla Jerzego I bawiającego z wizytą u rosyjskiego cara. Kiedy król wrócił do kraju premier postawił mu ultimatum albo igrzyska albo on zgłasza dymisję. Ku nieopisanemu zdumieniu premiera król przyjął dymisję. Powołano komitet organizacyjny na czele którego stanął następca tronu i przystąpiono do organizowania igrzysk.

nego stadionu w Atenach obszerowała zawody w rzucie dyskiem, narodowej, greckiej dyscypliny sportu, sięgającej swoimi tradycjami czasów starożytnej Grecji. Było więc sprawą ambicji narodowej aby w tej konkurencji zwyciężył Grek. Nikt inaczej sobie tego nie wyobrażał. Do zawodników stanęło 11 zawodników, wielu z nich — a zwłaszcza sportowcy amerykańscy — nie umieli się obchodzić z dyskiem ani nie znali techniki rzutów. Wśród amerykańków znajdował się Amerykanin Robert Garrett z Princeton. Jego specjalnością był rzut kulą. Na podstawie jednak informacji jakie nadchodziły z Europy ze stalowej taśmy skonstruował sobie dysk i przed olimpiadą próbował nim rzutów.

Na igrzyskach w Atenach Garrett nie mógł sobie poradzić z dyskiem wykonanym z drewna. Dysk wymykał mu się z rąk. Widownia dopingowała greckich zawodników, niezadowolonych faworytów w tej dyscyplinie i śmiechem reagowała na nieporadne rzuty Garrett'a.

W finałowej walce na placu boju zostało dwóch Greków i Gerrett. Grek Pnagietis Parsakopoulos w ostatniej kolejce rzucił na odległość 28,95 m. Była to odległość rekordowa. Widownia szalała. Wydawało się, że zwycięstwo greckie było murowane. Garrett ze spokojem zmagał się z niesfornym dyskiem i w ostatniej kolejce rzucił na odległość 29,15 m, a więc o 20 cm dalej niż jego grecki rywal.

Pływające dynie i strzał armatni

Na Igrzyskach Olimpijskich w Atenach nie wystarczyło pieniędzy na budowę basenów pływackich. Zawody więc w tej dyscyplinie odbywały się w warunkach naturalnych w zatoce Zea koło Pireusu. Na brzegu ustawiono barak do przebijania się zawodników, trybuna dla widzów, a na przycumowanej u brzegu szalupie umieszczono sędziów. Start był wyznaczony pływającymi dyniami a meta czerwona flaga. Zawodnicy musieli wskoczyć do lodowatej wody koło pływających dyni i w miejscu czekać na strzał z pistoletu. Na dystansie 1200 m start zorganizowano za zatoką w głębi Morza Egejskiego. Do tego startu nie wystarczył już strzał z pistoletu, którego zawodnicy mogli nie usłyszeć, dlatego sygnałem był strzał z ustawionej na brzegu armaty. Na dystansie 100 m i 1200 m zwyciężył Węgier Alfred Hajos.

Kiedy na bankiecie wydanym z okazji zakończenia Igrzysk król grecki Jerzy I zapytał Węgry, gdzie nauczyli się tak świetnie pływać, odpowiedział skromnie: „W wodzie wasza wysokość”.

Bez treningu po laur olimpijski

Z wielkim napięciem publicznym ogromnego antycypacji

Bohater pierwszego maratonu

Był nim oczywiście zwycięzca w biegu maratońskim, grecki pasterz Louis Spiridon. Kiedy spadł jako pierwszy na stadion w Atenach widownia szalała. Zwycięzcy rzucano złote zegarki, bransoletki, książkę wzięli go na ramiona i wśród wiatów obnosili po stadionie. Spiridon stał się bohaterem narodowym. Wszyscy obysypywali go darami. Przyjacieli z rodzinnej wioski ofiarowali mu wózy i konia, aby nie musiał wracać pieszo do domu. Krawcy zobowiązali się ubierać go za darmo całe życie, restauratorzy karmić, fryzjerzy strzyc i golić. Podobno nawet milioner grecki Averoff, który na własny koszt odbudował antyczny stadion olimpijski ofiarowywał mu rękę córki. Podobizny Spiridona sprzedawano w całej Grecji.

Król grecki Jerzy I na wydanym przez siebie dla olimpijczyków bankiecie — jak w bajce — zwrócił się do Spiridona, aby wyraził jakieś jedno swoje życzenie, a on je spełni. Zwycięzca olimpijski poprosił króla, aby zwolniono

Papasymentona, którego zamknięto, ponieważ nie mógł zapłacić należnych na niego podatków. (Interpress)

Lipcowe nowości ekranu

ZSRR

„Czarownica z bagien”. Reż. Boris Iwezenko. Barwna opowieść miłosna zrealizowana na podstawie opowiadania Aleksandra Kuprina pt. „Olesia”. Poetycka, romantyczna, pełna baśniowego uroku opowieść o miłości, daremnie przeciwstawiającej się ludzkiej wściekłości i zabobonom, małoduszności i ślepego okrucieństwu. Atrakcyjnie pokazana przyroda Polesia, gąszcz leśny i przyzwiska.

CSRS

„Wiem, że jesteś mordercą”. Reż. Petr Schulhoff. Film kryminalny znanego specjalisty tego gatunku. Reżygując ze skrupulatnością pokazywania śledztwa, prowadzącego do zdemaskowania mordercy, reżyser ujawnia nam go od razu, po czym koncentruje swe zainteresowania na osobie nieznanej nowemu widzowi psychologicznie, jak i zwłaszcza na tych, którzy nie ci intrygi trzymali cały czas w swych rękach.

WĘGRY

„Nareszcie poniedziałek”. Reż. Gábor Kenyeres. Film obyczajowy prezentujący historię chłopca wracającego z wojaka do dawnego środowiska, w którym miał pozycję zawodową i zorganizowane życie osobiste. Kronikalny zapis pierwszego dnia w cywilu, który oznacza start we wszystkich sprawach życiowych od nowa.

„Horizont”. Reż. Pál Gábor. Studium psychiki chłopca usiłującego znaleźć swoje miejsce w życiu. Skłócony z otoczeniem porzuca gimnazjum, pracuje jako gońiec w biurze, próbuje sprawdzić się w warsztacie w fabryce.

FRANCJA

„Człowiek orkiestra”. Reż. Serge Kerber. Barwna, szerokoekranowa komedia zrealizowana w koprodukcji z Włochami. Louis de Funès jako artysta music-hallu, szef trupy tanecznej, poczuwający się do obowiązku pilnowania także moralności członków zespołu.

„Niedźwiedź i laleczka”. Reż. Michelle Deville. Barwna komedia ukazująca zderzenie dwóch światów — sztucznego, skomplikowanego świata młodej kobiety (w tej roli Brigitte Bardot), która urodziła i fortuna oderwały od rzeczywistości oraz pełnego naturalności i prostoty świata młodego mężczyzny, żyjącego w bezpośrednim kontakcie z przyrodą.

JAPONIA

„Kot w butach”. Reż. Kimio Yabuki. Barwny, szerokoekranowy film animowany. Pierwszy na polskich ekranach japoński pełno metrażowy film rysunkowy, oparty na popularnej bajce Charlesa Perraulta, a uzupełniony o wątki z baśni Krajów Dalekiego Wschodu — Japonii, Chin, Indii i Korei.

M. S.

ANDRZEJ ZEYLAND WYSPY SZCZĘŚLIWE

Jasne czoło Blondyna wyraźnie odcinało się od bieli poduszki. Blondyn miał też otwarte oczy i uśmiechał się cicho. Patrzył tak na siebie. Heniek wciąż jeszcze z zaciśniętymi szczękami, nawet wtedy jeszcze, gdy tamten powiedział szepcąc:

— Nazywają mnie tu Księciem. Ale na imię mi Lucjan.

Proszę! Można mu mówić Książę. Jaki dobry. To teraz dopiero przychodzi z tym szpagat złamany. Wymyślał najordynarniejsze wyzwiska, żeby tylko nie rozewrzeć szczęk i nie powiedzieć: Henryk.

Zdawało się mu, że słyszy przez sen głos Widelca — podobka, wstawać! — ale obudziło go dopiero szarpnięcie Blondyna:

— Tygrys, wstawaj!

W przejściu między ubikacją a łazienką spotkali się znowu. Blondyn czyli Lucjan czyli po prostu Książę zatrzymał go mrugnięciem oka.

— To był tygrys skok.

A potem znów w sypialni, kiedy ocierali się o siebie w wąskim przejściu ścieleć łóżka, poklepał go po łopacie:

— U mnie zdałeś na piątkę. Za odwagę. Pogadamy jeszcze. Widelca wyprowadził ich przed blok i tak rozpoczął się dzień drugi. Od zbiórki, apelów, pośpiesznie zamienianych uwag. Z piętra schodziła grupa pierwsza.

— Co się tam u was działo w nocy?

Mały zatarł ręce — przesuwaliśmy meble.

Wojtas zrobił obrażoną minę i pospyłał się uwagi na temat próbującego latać Bartka i znokautowanego Widelca. Widelca zamknął właśnie drzwi i szedł ku nim po stopniach.

— Jeszcze zobaczymy, kto poleci dalej — odcinał się Bartek.

który mam. Do zakochania jeden krok. Pomyśl o mnie chociaż raz. Z towarzyszeniem orkiestry śpiewa ją: Halina Kunicka, Andrzej Rybiński i Jerzy Grunwald, Alibabki, Zdzisława Sośnicka, Andrzej Dąbrowski, Urszula Sipińska i inni. Polskie Nagrania „Muza”. XL 0824.

Polish Jazz — z tego cyklu ukazała się płyta z nagraniami zespołu bib-bandowego „Stodoła”. Polskie Nagrania „Muza”. SXL 0826.

Tadeusz Ross i Kwartet Warszawski śpiewają i grają z towarzyszeniem zespołu instr. B. Kęzika i „Partity” nast. piosenki: Siołce w kapeluszu, Do ciżewki. Coś we mnie gra, Dziadzio i wnuczek. Polskie Nagrania „Pronit”. N 0668.

Grupa wokalna Amazonki nagrała 4 piosenki: Dla tych co na morzu, Oczy czarne, A mnie w to graj. Umówmy się tak. Gra zespołu instr. pod kierunkiem J. Janikowskiego i B. Klimczuka oraz Zespół „Test”. Polskie Nagrania „Pronit”.

Lucyna Arska z towarzyszeniem zespołu Instrumentalnego Czesława Małewskiego śpiewa Romanse Cygańskie: Cyganie, Odejdź już. Janczary. Hej tam pod lasem. Polskie Nagrania „Pronit” N 0664.

Współczesna poezja polska — tak „Muza” zatytułowała komplet, składający się z 6 płyt, na których 6 polskich poetów czyta własne wiersze. Są to: St. Ryszard Dobrowolski (płyty N 0481, Jan Bolesław Ożóg (N 0483), Jan Spiewak (N 0484), Jerzy Ficowski (N 0485), Włodzisław Słobodnik (N 0552) i Aleksander Rymkiewicz (N 0584).

Novi sing Chopin. Znakomity ten zespół śpiewa muzykę Chopina: Preludium e-moll op. 28 nr 4, Mazurek F-dur op. 68 nr 4, Preludium F-dur op. 28 nr 14, Ballada f-moll op. 52 i inne utwory. Polskie Nagrania „Muza”. SXL 0755.

Radiowa Piosenka Miesiąca — czyli 12 szlagierów roku 1971. Między innymi na płycie znajdują się nast. piosenki: Zapiszemy naszą miłość. Nie zmogła go kula. Tango złotne przeleć mnie. Dom

Sport-sport-sport

Spotkanie w KW PZPR



Imprezy sportowe w Obornikach

Pogoda dopisała członkom sekcji przyzakładowej PZW przy obornickim PZGS-ie, którzy nad jeziorem Stare, rozegrali inauguracyjne sezon konkursowe wędrownicze. Jego zdobywcą okazał się Zenon Muczkowski, zaś II miejsce wśród seniorów wywalczył Stanisław Grabarczyk, a III — Marceli Pytel. Wędrowskie tradycje rodziny Muczkich podtrzymał też junior, zwycięzca w tej kategorii wieku — Dariusz. Za zajęcie czołowych lokat rozdano nagrody rzeczowe o łącznej wartości 1 tys. zł.

Nie spełniły oczekiwań kibiców piłki ręcznej w Obornikach przewidziane rozgrywki rejonowe dziewcząt z Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Z zapowiadanych sześciu drużyn: Poznań, Piły, Trzciń, Międzybóże, Szamotuły i Czarnków, stanęły tylko dwie ostatnie. Stoczyły one między sobą pojedynek, którego zwycięzca kwalifikował się do finału wojewódzkiego. Lepsze okazały się szczyptorniki Szamotuł, w barwach których wystąpiła MDP Piotrowo.

Po rocznej przerwie, w szeregach kl. A powróciła drużyna piłki nożnej Sparty Oborniki. W zakończonych rozgrywkach kl. B, zdobyła ona bowiem zdecydowanie mistrzostwo swojej grupy, uzyskując w 18 spotkaniach 26 pkt. i korzystny stosunek bramek 44:19. Zaznaczyć warto, iż po degradacji zespołu został poważnie odmłodzony i skonsolidował się, a swój awans zawdzięcza przede wszystkim dużej ambicji i woli walki, którymi nadrobił małą jeszcze rutynę. Na ręce trenera — Czesława Wasielewskiego składamy serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów. (bop)

Dokończenie ze str. 1
kował władzom partyjnym i administracyjnym za dotychczasową pomoc i opiekę, zapewniając, że zespół zrobi wszystko, aby na długo zadowolić się w gronie I-ligowców.

Zamykając spotkanie Jan Pawlak podkreślił rolę poznańskich dziennikarzy sportowych prasy, radia i TV, w tworzeniu właściwej atmosfery wokół sportu w Wielkopolsce i wyraził nadzieję, że śladem piłkarzy pójdą przedstawiciele innych popularnych dyscyplin, jak np. boks. (s)

Turnieje żużlowe w Pile i Gnieźnie

W sobotę 8 bm. o godz. 18 na stadionie MKKS Polonia w Pile, odbędzie się interesujący turniej żużlowy o puchar przewodniczącego MRN.

W zawodach wezmą udział żużlowcy pierwszoligowego klubu Złota Pila (Czechosłowacja) z czwórką reprezentantów kraju — Vernerem, Maresem, Havelką i Kucera na czele. Na starcie zobaczymy również zawodników Startu Gnieźno, a wśród nich m. in. Padewskiego, Rutkowskiego i Odrzywolskiego. Turniej zapowiada się więc interesująco.

Natomiast w niedzielę, 9 bm. zawodników obydwu drużyn zobaczymy w Gnieźnie. O godz. 17.30 na stadionie przy ul. Wrzesińskiej, odbędzie się oficjalny mecz tych zespołów. (zb)

dalekopisem

REKORDOWA LICZBA ZGŁOSZEŃ

Rekordowa liczba 133 załóg, w tym 66 z zagranicy i 67 polskich figuruje na liście zgłoszeń do XXXII Międzynarodowego Samochodowego Rajdu Polski. Wśród ostatnich zgłoszonych znajduje się najgroźniejszy rywal Zasady z roku ubiegłego, a zarazem zwycięzca niedawno rozegranego rajdu Weltawy — Hubacek (CSRS).

W czasie spotkania prezes KKS Lech Wacław Drab, udekorował Złotymi Odznakami Honorowymi Lecha sekretarza KW. Na zdjęciu: moment dekoracji J. Pawlaka.

Fot. — K. Przychodźki

Totek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 1/2 lipca br. stwierdzono: 2 roz. z 13 trafieniami — wygrane po 80.232 zł, 38 roz. z 12 trafieniami — wygrane po 4.222 zł, 434 roz. z 11 trafieniami — wygrane po 369 zł, 3.106 roz. z 10 trafieniami — wygrane po 51 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 2 bm. stwierdzono: 2 roz. z 6 trafieniami — wygrane po 1.000.000 zł, 10 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 201.852 zł, 479 roz. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 5.500 zł, 21.004 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 160 zł, 292.414 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 11 zł.

W dniu 9 bm. odbędą się dwa losowania Toto-Lotka.

Początek meczu Spasski — Fischer ponownie przesunięty

Losy meczu szachowego o mistrzostwo świata między obrońcą tytułu Borysem Spasskim (ZSRR) i Robertem Fischerm (USA), którego pierwsza partia miała rozpocząć się w ub. niedzielę w Reykjavíku, a następnie została przesunięta na wtorek, są nadal niepewne. Obaj konkurenci znajdują się już wprawdzie w stolicy Islandii, ale w wtorek nie spotkali się przy szachownicy.

Dodatkowo suma 130 tys. dolarów, ofiarowana na nagrody dla obydwu szachistów przez brytyjskiego milionera Jamesa Slatera skłoniła wreszcie opanowanego żądzą zwycięstwa, jak największej fortuny 29-letniego arcymistrza amerykańskiego do zerwania bojkotu pojedynku ze Spasskim. Fischer przybył do Reykjavíku we wtorek rano na pięć godzin przed terminem losowania pierwszej partii, z lotniska udał się do luksusowej willi na przedmieściu, by odpocząć po trudach podróży.

Na losowanie, wyznaczone na godz. 12-tą czasu miejscowego w hotelu Loftleidir Fischer nie stawiał się, tłumacząc się zmęczeniem. Reprezentowany był przez swego sekretarza, arcymistrza Williama Lombarda oraz adwokatów Paula Marshalla i Andrew Davisa.

Na 15 minut przed terminem losowania, Borys Spasski i towarzyszący mu Jęfem Geller wręczyli przewodniczącemu Federacji Szachowej (FIDE) dr Maxowi Euwe

oficjalny protest przeciwko postępowaniu Roberta Fischera, domagając się wycofania surowych konsekwencji w stosunku do nieusubordynowanego arcymistrza. Spasski w swym oświadczeniu stwierdził: „Fischer pogwałcił regulamin meczu, nie przyjeżdżając na uroczyste jego otwarcie. Tym samym obraził mnie i Szachową Federację ZSRR, którą reprezentuję. Jestem, podobnie jak cała opinia publiczna ZSRR, oburzony postępowaniem Fischera, który swą postawą dyskredytował się w oczach całego świata. Tym samym mam wątpliwości co do jego moralnych praw uczestnictwa w meczu o mistrzostwo świata. Fischer powinien ponieść zasłużoną karę. Dopiero po spełnieniu tego warunku mogę powrócić do rozmów, dotyczących spotkania o mistrzostwo świata”.

Warto zaznaczyć, że Borys Spasski już w poprzednich dniach protestował przeciwko przełożeniu terminu rozpoczęcia meczu. (o-b)

Praca Nauka

Przyjmę jakiegokolwiek prac. posiadającego pomieszczenie i gotówkę na oprowadzanie. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18730g.

Przyjmę elektryków lub stażystów. Poznań, Śmiełowska 28. 18729g

● kupno ● Sprzedaż

Dafnie suszone, mak biały, kupię, Strzelecka, Kostrzyn Wlkp., Dworcowa 6. 475p

Sprzedam wtryskarkę hydrauliczną i pionową ręczną. Informacje — Poznań, Os. Rzeczypospolitej 63 m. 2. 15587g

Kurki 4,5 miesięca, krzyżówka, ok. 150 sztuk — sprzedam. Jabłońska, Baranowo, poczta Przeźmiełowo, ul. Szamotulska 19. 18352g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 18501g

Sprzedam 2 łóżka, nocne stoliki, pierzyny. Głogowska 41 m. 33. 17699g

Wózki dziecięce, poleca Wytwórnia Poznań, Zbąszyńska 12, Chojnacki. 18168g

● Samochody

Fiat 600 D, rocznik 1969 — sprzedam. Majakowskiego 199. 19010g

Sprzedam samochód Renault. Tel. 518-77, po godzinie 16. 18733g

● Lokale

Bytom! Zamienie 2 pokoje, kuchnia, półkomfort, telefon — na podobne w Lesznie. Oferty: Macioszczyk, Murkovo 33. 517p

Wrocław! Mieszkanie kwaterek, nowe budownictwo, pokój, kuchnia, duży balkon, z wygodnymi 35 m² — zamienie na podobne w Ostrowie Wlkp. Wrocław ul. Percaka 42 m. 18. 22089Ostr

● Nieruchomości

Oddam w dzierżawę domek z sadem, 70 km od Poznania. Wiadomość: telefon 453-26. 17725g

Sprzedam dom jednorodzinny nietypowy, 1200 m² ogrodu, Osiedle Pilewska. Warunek mieszkanie zastępcze w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17182g.

Sprzedam domek jednorodzinny w surowym stanie, 1 ha ziemi albo 0,50 ha ziemi w Pamiłkowie, pow. Szamotulski. Cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17216g.

Sprzedam pół domu 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przy tramwaju! potrzebne mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17222g.

Sprzedam działkę budowlaną z materiałem, 25 km od Poznania, 7 minut od stacji kolejowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17333g.

GRAJĄC
W „KOZIOŁKI”
pomagasz w odbudowie
pomnika Kultury Polskiej
— TEATRU POLSKIEGO.
6004-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY
LEKARSKO - SPECJALISTYCZNA
w Poznaniu,
ul. Wrocławska nr 6, telefon 549-08
zawiadamia o poszerzeniu godzin
otwarcia gabinetów ginekologicznych
w Przychodni przy ul. 23 Lutego 40.
Lekarze przyjmują:
codziennie od godz. 8 do 18
w soboty od godz. 8 do 15
5738-K1

Jarocińskie Zakłady Papy w Jarocinie,
ulica Poznańska nr 24
OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY:
● KOMIN STALOWY KOMPLETNY po demontażu — wysokość h = 22, średnica d = 600 mm;
● KOMIN STALOWY KOMPLETNY po demontażu — wysokość h = 18 m, średnica d = 400 mm.
Oferty od nabywców państwowych, uspołecznionych i prywatnych, przyjmuje codziennie Dział Realizacji Inwestycji, jak również udziela szczegółowych informacji. 453-K2

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 — przyjmie od 1 lipca 1972 roku dla budowy Zakładów Mięsnych w Kole realizowanej przy współudziale firmy zachodniobermberskiej „Berlin - Consult” — na korzystnych warunkach placowych następujących —
ROBOTNIKÓW KWALIFIKOWANYCH:
— 40 cieśli budowlanych,
— 28 murarzy - tynkarzy,
— 40 zbrojarzy,
— 27 betoniarzy,
— 16 brzdadzistów w wyż. wym. zawodach,
— 65 pomocników w wyż. wym. zawodach.
Zgłaszający się fachowcy winni przedłożyć świadectwo pracy, świadectwa zawodowe, zaświadczenia kwalifikacyjne, opinie z pracy z okresu 5 lat oraz zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy w zawodzie.
Zgłoszenia w tym zakresie przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PBPP nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46, II piętro, pokój 16 oraz kierownictwo budowy Zakładów Mięsnych w Kole, ul. Toruńska. 5750-K1
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Żywnościowego „PZZ” w Poznaniu, ul. Ratajczaka 44 (tel. 510-11) — zaangażuje natychmiast
KIEROWNIKI I ZASTĘPCY na obóz wędrowny chłopców od 10—23 lipca 1972 r. 5961-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 — przyjmie natychmiast do pracy na budowach w woj. poznańskim:
— OPERATORÓW na koparki i spycharki,
— MONTERÓW zewn. sieci wodno-kan.,
— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.
Przedsiębiorstwo zapewnia:
— bezpłatne zakwaterowanie, oraz dodatek za rozłąkę dla pracowników i zamieszkałych (z woj. poznańskiego);
— ciągłą pracę (również w okresie zimowym);
— odzież ochronną oraz inne świadczenia zgodnie z układem pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac — pokój 18, telefon 561-88. 5903-K1
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni zaraz:
— KIEROWCÓW — z I i II starą kat. prawa jazdy oraz z II nową kat. prawa jazdy z tym, że kierowcy posiadający II nową kat. prawa jazdy muszą posiadać ponad 3 lata praktyki pracy jako kierowca wozu ciężarowego ponad 3,5 tony lub spełniać warunki uzyskania I kat. prawa jazdy tj. 6 lat praktyki jako kierowca wozu ciężarowego;
— KONDUKTORÓW — z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego;
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
1. Pracownikom PKS przysługują prawo do bezpłatnych biletów na przejazd autobusami PKS do pracy i z pracy.
2. 50 proc. niższej na autobusy PKS.
3. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy.
Zgłoszenia należy kierować do Samodzielnej Sekcji Sprawy Osobowych WP PKS O/L, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy). 5084Kpr

Sprzedam działkę budowlaną. Stęszew, ul. Laskowa 22. 17308g
Sprzedam parcelę w Poznaniu, 460 m², z prawem zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17316g.
Pilnie — niżej ceny wartości, sprzedam z powodu choroby, starość, wyjazd — willę wyjątkową, wolną 700.000,—, połowę willi bliźniaczej 550.000,—, inną nową z ogrodem 450.000,—; piętrową nową willę, 1 ha połowego ogrodu 400.000,—; dom 3-pokojowy, komfortowy 350.000,—; połowę domu bliźniaczej, stan surowy, nadzwyczajnie maszynowej budowy 220.000,—.
Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Matejki 33a, informacja bezpłatna. 19014g
Sprzedam przedsiębiorstwo państwowe, spółdzielczemu lub prywatnemu — plac pod budynek frontowy (800 m²) z domem 4-izbowym w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16040g
Sprzedam w Piątkowie willę nową, komfortową, ogród 818 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17498gpr.
Sprzedam działkę 1,5 ha, zagospodarowaną, w tym 0,5 ha stawu, 7 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17952g

DYREKCJA
Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego
w Poznaniu, ulica Rokietnicka nr 5
OGŁASZA ZAPISY
na rok szkolny 1972/1973
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej (trzyletniej)
dla młodocianych chłopców i dziewcząt
O SPECJALNOŚCIACH:
— tokarz
— frezer
— szlifierz
— ślusarz
WARUNKI PRZYJĘCIA:
1. Ukończona VIII klasa szkoły podstawowej,
2. Dobry stan zdrowia.
WYMAGANE DOKUMENTY:
W dniu dokonywania zapisu należy złożyć:
1. Podanie
2. Dokument urodzenia lub dowód osobisty matki — do wglądu
3. Zaświadczenie, że jest się uczniem klasy VIII
4. Zyciorys
5. Świadectwo zdrowia ucznia kończącego szkołę podstawową
6. 3 fotografie.
UPRAWNIENIA ABSOLWENTÓW SZKOŁY:
— Absolwent otrzymuje świadectwo uprawniające do ubiegania się o przyjęcie do 3-letniego Technikum Zawodowego
— Absolwenci szkoły mają zapewnione zatrudnienie w naszym Zakładzie.
Uczniowie w czasie trwania nauki pobierają następujące wynagrodzenie miesięczne:
— w pierwszym roku nauki — 150 zł
— w drugim roku nauki — 320 zł
— w trzecim roku nauki wynagrodzenie godzinowe wg najniższej kategorii plac (około 600 zł miesięcznie + do 15 proc. premii). 5540-K1

Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chlopska” w Nowym Tomyslu
ZAKUPI
150 TON KAMIENIA POLNEGO
— brukowiec.
Oferty wraz z podaniem ceny i warunków odbioru zgłaszać pod adresem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Nowym Tomyslu, ul. Kolejowa 37a. 589-K2

Dyrekcja CSO - Zakładu Budownictwa Szklarniowego i Urządzeń Ogrodniczych w Poznaniu
zawiadamia byłych pracowników Zakładu, że w dniu 20 czerwca 1972 roku **DOKONANO PODZIAŁU NAGRÓD** przypadających z czystej nadwyżki bilansowej za rok 1971.
W związku z powyższym podaje się do wiadomości, że Dyrekcja Zakładu i Rada Zakładowa przyjmuje odwołania — w terminie 14 dni od momentu ukazania się ogłoszenia w prasie. Po tym terminie odwołania nie będą załatwiane. 5780-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
przy
Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9
przyjmuje zapisy
na nowy rok szkolny
kandydatów do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej na wydziałach:
— tokarski — dziewczęta i chłopcy
— ślusarski — chłopcy
— szlifierski — dziewczęta i chłopcy
Nauka w szkole trwa trzy lata.
Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie.
Absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwości dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących.
Dojazdy tramwajami linii nr 6, 8 i 19. 4856K1

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
w Poznaniu
oferuje sprzedaż większej ilości
RAMIAKÓW OKIENNYCH
przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych oraz nabywców indywidualnych.
Obecna wartość ramiaków 30 proc. koszt. jednego ca 258,— zł.
Informacji udzieli Dział Administracyjno-Gospodarczy, Wyższa Szkoła Ekonomiczna, ulica Marchlewskiego 146/150, I piętro, pokój 70. 5513-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO
HYDROGEOLOGICZNE w POZNANIU
OFERUJE DO SPRZEDAŻY
jednostkom państwowym,
spółdzielczym i prywatnym
PEŁNOWARTOŚCIOWE MATERIAŁY
z galezi: 04, 06, 07, 08, 09, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 22, 28.
Informacji udziela Dział Gospodarki Materiałowej, tel. 580-91, wewn. 42 5515-K1

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUG SAMOCHODOWYCH w Poznaniu
sprzeda po cenach obniżonych
przedsiębiorstw państwowych,
spółdzielczym i osobom prywatnym
1. CZĘŚCI ZAMIENNE DO MOTOCYKLI:
„Junak”, „SHL”, „WFM”, „Jawa”, „Pannonia” i skutera „Osa”
— bezpośrednio ze Stacji Obsługi Motocykli nr 5, Poznań, ul. Grotkowska 4.
2. CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW:
„Warszawa” M-20 oraz „Wartburg” 311
— bezpośrednio na Stacji Obsługi Samochodów nr 4, Poznań, ul. Kaz. Wielkiego 5. 5393-K1

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań i Grunwaldzka 13. Redaguje kolegium: Olgierd Błażewicz, Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski. ● Telefon: centrala 600-41 łączą wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-83. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 653-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. ● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. ● Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19 telefon 659-16 i 600-41. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. ● Reklamistów nie zamawiających reklam nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań Zwierzyniecka 3. ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń do kwartału (36 zł), półroczna (72 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK Ruch. Poznań Zwierzyniecka 3 na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-4

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kochanka”.
NOWY — g. 16 „Tajemniczy ogród” (premiera).
MARCINEK — g. 11 „Czy Pacydyto to Straszdylo”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Pokusa”; Polonia: „Człowiek orkiestra”.
KOŚCIAN: „Czeremcha, miłość i kindżał”.
KORNIK: „Romeo i Julia”.
LESZNO: „O wpół do jedenastej wieczór latem”.
NOWY TOMYŚL: „Nie można żyć we troje”.
OBORNKI: „Ucieczka na kajda nacz”.
SRODA: „Narkotyk”.
SZAMOTUŁY: „Zwariowany weekend”.
SREM Słonko: „Trup w każdej szafie”; Klubowe: „Boom”.
WĄGROWIEC: „Dzień puszczyka”.
WRZESNIA: „Słoneczniki”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Podróż po Europie” — cz. I.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.03 Felieton dnia: 8.21 Co słychać w świecie: 8.30 Bez pieczęci na jezdni: 8.40 Proponujemy, in formujemy, przypominamy: 10.05 „Znajomi z widzenia” — fragm. książki T. Łopalewskiego: 10.25 Z „Mazowszem” i „Słaskiem” po Polsce: 10.50 „Nasi lekarze w Afryce” — rozmowa E. Zusin z dr. J. Rycharcem: 11. Reminiscencje baroku w melodii i piosence: 11.30 Wakacje z muzyką: 11.50 Poradnia rodzinna: 12.25 Z gdańskiej fonoteki muzycznej: 13. Z życia ZSRR: 13.20 Na swojską nutę: 13.40 Więcej, lepiej, taniej: 14. Witryna poetycka — nowości wyd. „Słask”: 14.10 A. Dutkiewicz gra utwory fortep. kompozytorów współczesnych: 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów: 15.05 Radioferie na szlaku letniej przygody: 15.05 Opinie ludzi partii: 16.15 S. Moniuszko — Uwertura koncertowa — „Bajka”: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Kupić nie kupię — posłuchać warto: 19.30 Muzyczna panorama Rozgłośni: 20.30 Festiwal piosenek żołnierskiej — Kolobrzeg 1972: 23.10 Przegląd i poglądy: 23.20 Z bułgarskich nagrań jazzowych: 23.30 Muz. rozrywk.: 0.10 Program nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyka: 8.35 Aud. społecznej: 9 Z filmowej ścieżki dziełkowej: 9.35 Nie ma marginesu: 10.05 Spotkanie z piosenką radziecką: 10.25 Mistrzowie piękności słowa — E. Barszczyńska: 10.45 Z dawnej i nowej muzyki polskiej: 12.35 Słynni piosenkarze radzieccy: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.20 Mel. ludowe naszych sąsiadów: 13.40 „Dwa opowiadania” G. Kirilowa: 14.05 Czwartkowe spotkanie przy muzyce: 14.30 Kronika kulturalna z Rozgł. Szczecińskiej: 15. Konc. muz. romantyczny: 16.05 „Młoda Godzina” — progr. słowno-muz. dla młodzieży: 17.15 Aud. ekon.: 17.25 Piosenki i melodie estrady: 17.55 Radioex-press: 18.05 Aud. dla młodzieży: 18.20 Widokrag — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki: 19.15 „Wygłosisz po ruskiej”: 19.31 Magazyn literacki „To i owo”: 22.30 Wiadom. sport.: 22.33 Mel. letniego wieczoru: 22.45 Teatr PR „Powrót” i „Skutki pewnych wysiłków” — dwa słuch.: 23.35 Utwory gitarowe Gra John Williams.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.40 Muzyczna zegarynka: 8.05 Muzyczna nocna UKF: 8.35 Mój magnetofon: 9 „Przygody księża Browna” — 23 odc. pow.: 9.10 Krajohazy w piosence: 9.30 Nasz rok 72: 9.45 J. Havin — Sonata fortepianowa F-dur op. 23: 10 Meksykańskie trabki: 10.15 N. T. czyli nowoczesność i technika: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „W wybranie” — 28 odc.: 12.25 Za kierownicą: 13 Na katowickiej antenie: 15.10 Album muzyki uniwersalnej: 15.30 Szlachetne zdrowie: 15.45 Boogie raz jeszcze: 16.05 Głos do Trójkol: 16.05 „Orniam i Mieczem” — gawęda profesora dr. W. Czajlińskiego: 16.15 Na estradzie zespołu „Soft Machine”: 16.25 Z drugiej strony Teatr: 16.45 Nasz rok 72: 17.05 „Przygody księża Browna” — 24 odc. pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Ostatnia deska — magazyn: 18.10 W kregu niosenki: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Gra Gerry Mulligan: 19.05 Konie przebojów: 19.20 Księżka tygodnia: 19.35 Gdzie jest przeboj? 20 Blues wczoraj i dziś: 20.25 Szwedzki ekspres muzyczny: 20.45 Aktualności muzyczne z Parvusa: 21 „Wzrost naprzeciw” — reportaże: 21.30 Jazz z Nowego Orleanu: 21.50 Z nagrań J. Williamsa: 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Frankie Laine: 22.15 Powieść w węd. dżw. „Nasz wsłowny przwiaciel”: 22.45 „Księżca nad Vermont” — i inne przeboje Flii Fitzgeralda: 23.05 „Dzień Tristana i Isolda”: 23.35 Muzyka noca: 23.55 Śpiewa Lucja Prus.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

Obornicka pięciolatka wprowadzona w życie

Z sesji PRN

Na ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Obornikach zatwierdzono program dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego powiatu do roku 1975. Jego ostateczny kształt powstał po wielu „przymiarkach”, wszechstronnej analizie potrzeb i możliwości — z myślą o społeczeństwie tego regionu i jego najbardziej żywotnych interesach. Zakłada on przyspieszenie wzrostu poziomu materialnych, społecznych i kulturalnych warunków życia ludności, zapewnienie pełnego zatrudnienia, dynamizowanie i unowocześnianie procesów rozwoju gospodarczego.

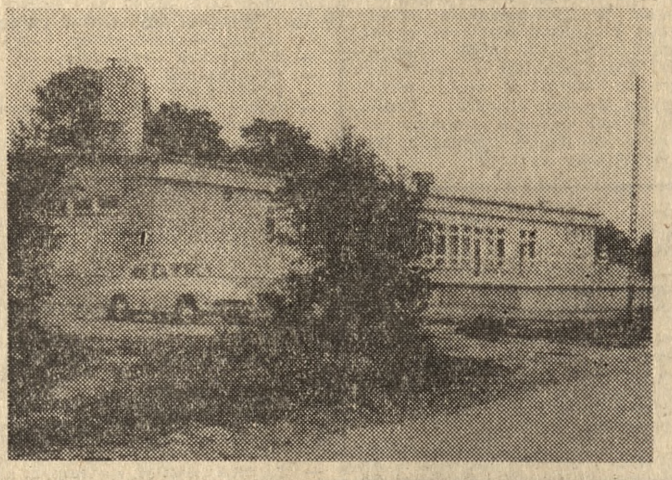
Zgodnie z założeniami planu przewiduje się, że do końca pięciolatki wartość produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego — w porównaniu do 1970 r. — wzrośnie o 11 proc. Osiągnięte zostanie w znacznej mierze drogą większej wydajności pracy, postępu w zakresie jakości i nowoczesności produkcji oraz poprawy efektywności gospodarowania. Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej w latach 1971 — 75 będą o 30 proc. wyższe niż w poprzedniej pięciolatce i wyniosą ponad 1,3 mld zł. Większość tych środków przeznaczą się na rozwój przemysłu i rolnictwa. To ostatnie przyspieszy zwłaszcza tempo produkcji zwierzę-

cej. W centrum uwagi znajdują się jednak największa inwestycja pięciolatki w Wielkopolsce — Fabryka Lekkich Elementów Budowy Hal Przemysłowych w Obornikach.

Program rozwoju powiatu przewiduje również wyraźną poprawę poziomu obsługi ludności. Zbuduje się m. in. 2 wiejskie ośrodki zdrowia (w Ryczywole i Parkowie), 11 sklepów i 2 zakłady gastronomiczne. Znacznie poszerzona będzie sieć usług, a zwłaszcza remontowo-budowlanych, gazyfikacji bezprzewodowej i motoryzacyjnych.

Plan pięciolatki zakłada podbudowanie w Obornickim ogółem 1444 nowych mieszkań o 4772 izbach. Dominować będzie budownictwo zakładowe i indywidualne. Drogą do poprawy trudnej sytuacji mieszkaniowej będą też nakłady na kapitalne remonty budynków, które pochłonięto przeszło 33 mln zł. (bop)

Mozna lepiej zjeść



Poprawiły się warunki wypoczynku w ośrodku wczasowym nad jeziorem w Wonięściu pow. Kościan. Tu zlikwidowano nareszcie obskurny barobus a jego miejsce, w bieżącym sezonie, zajął okazały pawilon restauracyjny (na zdjęciu) obsługujący na zasadzie agencji. Wonięski ośrodek wzbogacił się ponadto o nowe domy wypoczynkowe oraz sprzęt pływający jak łódzie i rowery wodne. (za)

Fot. — H. Kamza

Sygnali czytelników

● „Jesteśmy mieszkańcami Dobrojewy, pow. Szamotuły. Pracujemy w różnych zakładach we Wronkach. Dojeżdżamy 10 km autobusem PKS-u. Mielimy dobre połączenie — odjazd o godz. 6.30 we Wronkach byliśmy o godz. 6.45. Od 28 maja br. na trasie Szamotuły — Międzybóże kursuje autobus typu „SAN”. Od tego dnia zaczęły się nasze kłopoty. „SAN” na ogół nie przystaje na przystanku w Dobrojewie. Do pracy jedziemy więc dopiero o godz. 8.25. Prosimy — pisać mieszkańcy — o autobus, który o godzinie 6.30 będzie zabierał nas do pracy.

● „Jak długo jeszcze przy ul. Szpitalnej w Kościanie straszny będzie budynki — rudery — pytają mieszkańcy?”

skiej Pieśni”. Reż. — M. Pysznik. Scenografia — J. Masłowski. Kier. muzyczne — A. Januszk. Koncert prowadzi — M. Wróblewska i S. Mikulski; w przerwie 21.25 — Dzieńnik i wiad. sportowe.

PROGRAM II: 17.20 — Język angielski w nauce i technice: 17.50 — Sensacyjny reportaż (Kochajmy Straszynka) (kolor): 18 — Rymy Duszanbe (Z wizyty w kraju Rad) (kolor): 18.20 — Stanisław Wyspiański — film oświatowy: 18.45 — „Niebezpieczny manewr” (kolorowe spotkanie) (kolor): 19.20 — Do branców i Dziennik: 20.05 — „Gwiazdy cyrku” — cz. II — program rozrywk. prod. USA (kolor): 20.55 — 24 godzin (kolor): 21.05 — „Heureka” — film muzyczny prod. szwedzkiej (kolor): 21.30 — „Tili-ka” — fabularny film jugosłowiański (kolor): 22.50 — Język angielski w nauce i technice (powt.).

W Gnieźnieńskim

Pełne zaangażowanie w sprawne przeprowadzenie zniw

O stanie gotowości do „batalii o chleb” na Ziemi Gnieźnieńskiej poinformował nas kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Gnieźnie, inż. Tadeusz Sławiński, który jest jednocześnie przewodniczącym zespołu, kierującego pracami przygotowawczymi do akcji zniwowej w Gnieźnieńskim. Do zespołu tego należą przedstawiciele władz terenowych jednostek PGR, handlu, skupu, naprawy sprzętu itp.

Najwcześniej „pod kosę” pójdzie rzepak, którym obsiano w powiecie gnieźnieńskim 3 tysiące ha. Zbiory rzepaku zaplanowano od 10 do 20 lipca. Zboża jare natomiast będą sprzątane na przełomie lipca i sierpnia z obszaru 13,2 ha. Dodajmy, że w niektórych rejonach powiatu koszenie tych zbóż zbiegnie się ze sprzętem zbóż ozimych.

Sprawy sprzętu przeznaczanego do prac zniwowych, jego remontów i części zamiennych nabrały w roku bieżącym szczytowego znaczenia. Wiele zdziały też dla klientów — zniwiarzy handlowcy pionu wiejskiego. Nie bez znaczenia jest również sprawa skupu i odbioru plonów. Brygady magazynów zbożowych w Gnieźnieńskim są już gotowe do podjęcia zadań. Wczoraj (5 bm.) specjalne ekipy zakończyły trzydniowy, ostatni rekonesans, mający na celu sprawdzenie występujących gdzieś niedociągnięć organizacyjnych. Wydano więc specjalne polecenia, aby szybko nadgonić za legościami. Jutro (piątek, 7 bm.) Egzekutywa KP PZPR w Gnieźnie dokona szczegółowej analizy stanu przygotowania do zniw na Ziemi Gnieźnieńskiej. Należy przypuszczać, że rolnicy jak i robotnicy PGR nie będą mieli w tegorocznej akcji zniwowej kłopotów. Na polach samych przedsiębiorstw państwowych pracować będzie 161 kombajnów, 1.116 traktorów, 293 wiązalki i 202 młocarnie. Oby tylko było jak najmniej kłopotliwych awarii.

Działacze ZMW gotowi — jak co rok

— Jesteśmy przygotowani do tradycyjnej akcji „Każydy kłosa na wagę złota” — mówi przewodniczący ZP ZMW w Gnieźnie, Eugeniusz Jasiński. Odpowiadając na apel Biura Politycznego KC PZPR oraz ZW ZMW pomagać będziemy ludzom starszym, samotnym, kalekom, inwalidom i weteranom II wojny światowej. Czujemy się w pełni odpowiedzialni za to, aby w każdej wsi zboża były jak najszybciej sprzątnięte, no i bezpiecznie.

Dłatego też w roku bieżącym wszystkie koła ZMW w powiecie gnieźnieńskim zgłosiły gotowość pomocy zniwiarzom. Ponieważ o bezpieczeństwie przeciwpożarowym nie trzeba nikogo z młodych przekonywać, w każdej wsi zorganizowane są patroly ZMW i OSP, które wspólnie czuwają nad zabezpieczeniem przed ogniem obszarów gospodarskich. Wysoka sprawność sprzętu

zmiennego też każdemu z członków ZMW leży gorąco na sercu. Młodzi zobowiązali się do pilnowania, aby maszyni rolnicze działały niezawodnie.

— Pomyśleliśmy też o dzieciach — mówi E. Jasiński, które pozostaną w domach podczas zbioru plonów. Gospodynie domowe i matki mogą się spodziewać, jak co roku, opieki nad swymi pociechami ze strony naszych koleżanek. Będą one prowadziły zajęcia z dziećmi w klubach, świetlicach i szkołach. Prace społeczne członków kół ZMW w ogródkach jordanowskich, na placach gier i zabaw, na które poświęcono około 1.800 godzin, przydały się bardzo. Dziś dzieci bawią się mogą w odnowionych ogródkach. (kb)

W Obornickim — pomoc deklarują załogi

Dni dzieła także rolników powiatu obornickiego od podjęcia prac zniwowych. Do tegorocznej akcji przystąpią oni ze znacznie zwiększoną ilością sprzętu mechanicznego, bowiem park maszynowy, jakim aktualnie dysponują, wzbogacił się o 130 ciągników, 80 sno powiązalek, 35 młocarni, 14 kombajnów i wiele innych.

Chociaż remonty maszyn i urządzeń w zasadzie ukończono, to jednak filie POM nadal odczuwają braki części zamiennych, a przecież pogotówia techniczne tych placówek mają zapewnić bezkolizyjny sprzęt zboża. Dla przykładu: lista braków PZGS wysłana do nadzórnej placówki wykazuje 15 sztuk. Chodzi tu przede wszystkim o części do kosiarek typu „Osa-2”. Filie POM wskazują na niedostatki w częściach takich jak np. akumulatory do kombajnów, rozruszniki, świece żarowe, obudowy sprzętu, łańcuchy, pasy klinowe itp.

Rytmiczny przebieg prac zniwowych zapewniają załogi zakładów pracy. Objęły one patronaty opiekuńcze nad poszczególnymi gospodarstwami rolnymi i w razie potrzeby włączają się czynnie do prac polowych. Piękna to i pożyteczna inicjatywa i oby znalazła wielu naśladowców. (za)

Ze Średzkiego

Handel wiejski zmobilizowany

Wszystkie placówki detaliczne w pow. średzkim podległe PZGS dobrze zaopatrzone są na akcję zniwno-omłotową w niezbędny sprzęt rolniczy i w smary. Obecnie w czasie trwania remontu Wiejskiego Domu Towarowego w Środzie zorganizowano zastępcze stoiska w podwórzach oraz na targowisku przy Nowym Rynku, celem umożliwienia klientom nabycia potrzebnych towarów, szczególnie dla rolnictwa. Ponadto we wszystkich GS-ach ustalono wspólnie z GRN go-

dziny handlu poszczególnych placówek, dostosowując je do potrzeb środowiska.

Inna sprawa to zaopatrzenie wsi w gorącym okresie zniwnym w napoje chłodzące i artykuły spożywcze. W tym roku powinno być znacznie lepiej. Łącznie na sezon letni otrzymano 12 wagonów wód mineralnych, z których większość już skierowano do GS-ów, a pozostałość do magazynu hurtowego PZGS jako rezerwa. Poza tym produkcja napoi chłodzących odbywa się w dwóch zakładach. Z początkiem czerwca br. wprowadzono drugą zmianę w rozlewni nr 1 w Środzie. Zdolność produkcyjna wynosi 15 tys. butelek piwa i 25 tys. butelek wód gazowanych dziennie. Czynne są 3 punkty napełniania syfonów w tym 2 w Środzie i 1 w GS Kostrzyn.

Produkcja pieczywa odbywa się w 3 piekarniach GS: Środzie, Kostrzynie i Zaniemyślu. Łączna moc produkcyjna piekarni na dwie zmiany wynosi 10,5 tony, czyli połowę potrzeb. Braki pokrywane są przez WSS ze Środy oraz piekarnie prywatne. Produkcja pieczywa w zasadzie powinna wystarczyć dla obsługi terenu, z tym, że piekarnia GS Zaniemyśl musi produkować na 3 zmiany, w związku ze wzmożonym ruchem turystycznym-wypoczynkowym.

Według dotychczasowych rozważań, zaopatrzenie w artykuły spożywcze we wszystkich wiejskich sklepach pow. średzkiego jest zadowalające. Aby było tak zawsze. (sko)

W I półroczu

Już ponad 700 razy paliło się w Wielkopolsce

Dźwięk syreny alarmowej budzi zawsze grozę; to sygnał, że gdzieś zdarzyło się nieszczęście, że z pomocą pędzi pogotowie, milicja lub straż pożarna. Ta ostatnia w minionym półroczu br. interweniowała w woj. poznańskim aż 721 razy, tyle bowiem wybuchło w tym okresie pożarów. Straty poniesione z tego powodu szacuje się już na ponad 27 milionów złotych.

Tylko w czerwcu powstało w Wielkopolsce 96 pożarów, mimo że miesiąc był raczej chłodny i przekropany. Wśród najczęstszych przyczyn wymieniamy — poza wadami ogrzewczokominowymi i instalacji elektrycznych — nieostrożność ludzi dorosłych. Jeżeli mieszkań-

cy naszego zasobnego regionu nie uczulą się wreszcie na te sprawy, ale będą je w dalszym ciągu lekceważyć, co będzie w pełni lata, w czasie zniw, gdy przyjdą gorące dni? Plony zaopatrzenia się obficie, w interesie wszystkich jest więc, aby nic z nich nie uронić.

W ub. miesiącu aż 68 pożarów wybuchło w gospodarstwach indywidualnych, najwięcej — jak zwykle — w powiatach wschodnich: konińskim, kolskim, kaliskim i tureckim. Zanotowano także 7 pożarów lasu. Największy natomiast pożar zdarzył się 27 czerwca w PGR Lagiewniki pow. Krotoszyn. Spłonął dach stodoły i plody rolne. (zd)